

ELŻBIETA ZNAMIEROWSKA-RAKK

## KONTROWERSJE WŚRÓD BAŁKAŃSKICH KOMUNISTÓW WOKÓŁ MACEDONII (WIOSNA 1941 – LATO 1944)

Kwestia macedońska od końca XIX w. po dzień dzisiejszy stanowi jeden z najbardziej konfliktogennych czynników w stosunkach międzynarodowych na Bałkanach. Na treść pojęcia „kwestia macedońska” składa się rozległy kompleks wieloletnich, przeciwstawnych aspiracji i wzajemnych roszczeń ze strony różnych podmiotów bałkańskich (narodów, państw, czy partii politycznych) odnośnie do Macedonii jako krainy geograficzno-historycznej oraz jej mieszkańców. Problem macedoński obejmuje zatem dwa główne aspekty: polityczno-terytorialny i etniczny. Polityczno-terytorialny odnosi się do statusu międzynarodowoprawnego oraz obszaru i granic zarówno całej Macedonii, jak i poszczególnych jej części, zaistniałych w stosunkach międzynarodowych po wojnach bałkańskich. Aspekt etniczny zaś sprowadza się bądź do afirmacji istnienia narodu macedońskiego, bądź do jego negacji.

Kwestia macedońska, która od dziesiątków lat antagonizowała zarówno elity rządzące, jak i masy społeczne na Bałkanach, stanowiła również istotny element sporny wśród bałkańskich partii komunistycznych. Chociaż w tej materii, jak i w innych ważniejszych sprawach, bałkańskie organizacje partyjne obowiązywała subordynacja wobec stanowiska Kominternu, to jednak głębokie różnice istniejące faktycznie w postrzeganiu problemu macedońskiego przez Komunistyczną Partię Jugosławii (dalej KPJ), Bułgarską Partię Robotniczą (dalej BPR(k)), Komunistyczną Partię Grecji (dalej KPG) oraz komunistów macedońskich stały się zarzewiem kontrowersji, szczególnie nasilonych w latach II wojny światowej. Obalenie bowiem granic państwowych i dotychczasowego ładu społeczno-politycznego na Bałkanach w wyniku ataku III Rzeszy na Jugosławię i Grecję, tamtejsze ruchy oporu przeciwko okupantom Osi, wojny domowe oraz operacje wojenne prowadzone przez koalicję antyhitlerowską w skali Europy i świata postrzegane były przez komunistów bałkańskich jako wyjątkowa szansa na urzeczywistnienie ich sprzecznych programów w kwestii macedońskiej.

### **1. Spory pomiędzy KPJ a BPR(k) o supremację w Macedonii Wardarskiej (kwiecień 1941 – grudzień 1942)**

Rozbieżności poglądów komunistów bałkańskich na temat rozwiązania kwestii macedońskiej stały się źródłem ich wzajemnych sporów i waśni rychło po rozgromieniu wojsk Jugosławii i Grecji przez III Rzeszę w kwietniu 1941 r. Przede wszystkim ujawniło się to w bezpośrednich relacjach KPJ i BPR(k), które dyskontując sytuację, jaka wytworzyła się

w Macedonii Wardarskiej po ustanowieniu tam okupacji bułgarskiej, usiłowały zrealizować swe przeciwstawne aspiracje w kwestii macedońskiej.

Celem unaocznienia różnicy stanowisk obu tych partii wobec Macedonii warto zwrócić uwagę na ich programy dotyczące problemu narodowego, sformułowane w przededniu wybuchu wojny na Bałkanach.

Punktem ciężkości programu KPJ była zdecydowana obrona wersalskich granic Jugosławii i zapoczątkowanie działalności zmierzającej do umocnienia tożsamości narodowej Macedończyków wardarskich. Wszakże nie wszystko było tu do końca sprecyzowane; pewne sformułowania i poglądy pozostawały do uściślenia i wymagały spójnego uzasadnienia. W każdym razie nie wspomiano już hasła bałkańskiej federacji, jak to czyniono wcześniej, natomiast zajęto stanowisko wewnętrznego rozwiązania kwestii macedońskiej, a los ludności w Macedonii Wardarskiej rozpatrywano nierozzerwalnie z losem pozostałych narodów jugosłowiańskich. Jednocześnie jednak nie nadmieniano, że problem macedoński jako całość należy rozstrzygnąć w granicach federacji jugosłowiańskiej. Natomiast silnie akcentowano konsolidację sił i ruchów antyfaszystowskich w Jugosławii, Bułgarii i Grecji. Jest rzeczą charakterystyczną, że program ten poprzestawał na włączeniu do powojennej Jugosławii jedynie Macedonii Wardarskiej, uznając tym samym, że Macedonia Piryńska i Egejska będą nadal pozostawać odpowiednio w granicach Bułgarii i Grecji<sup>1</sup>. Pominięcie w omawianym programie KPJ problemu zjednoczenia podzielonej Macedonii w ramach nowej Jugosławii niewątpliwie stanowiło manewr taktyczny ze strony kierownictwa jugosłowiańskiego, które w ten sposób pragnęło swój zasadniczy cel proklamować stopniowo, czyniąc go dzięki temu bardziej strawnym dla towarzyszy partyjnych w Bułgarii i Grecji.

Faktycznie, uchwalenie przez komunistów jugosłowiańskich programu przesądzającego przyłączenie tylko Macedonii Wardarskiej do przyszłej federacyjnej Jugosławii, a nawet powstrzymanie się w nim od hasła federacji bałkańskiej czy południowosłowiańskiej, niezmiennie postulowanych od wielu lat przez komunistów bułgarskich<sup>2</sup>, jeszcze nie wywołało większych wstrząsów w dwustronnych kontaktach na linii KPJ — BPR(k). Partie te bowiem, abstrahując od wyraźnych różnic w kwestii macedońskiej, składały wspólne deklaracje i odezwy, dotyczące taktyki i strategii tzw. walki klasowej, zgodnie z instrukcjami Kominternu<sup>3</sup>.

W tym stanie rzeczy KC KPJ zdecydował się na dalszy krok w stronę zadekretowania swych ambicji przyłączenia zjednoczonej Macedonii. W końcu 1940 r., gdy po napaści Włoch faszystowskich na Grecję 28 października tegoż roku nad Bałkanami zawisła groźba wybuchu wojny, w której jedne państwa tego regionu mogłyby być przeciwstawione innym, komuniści jugosłowiańscy ogłosili apel. Wzywano w nim narody Jugosławii, Bułgarii i Grecji do zapobieżenia bratobójczym zaangażowaniom zbrojnym na tle Macedonii oraz podjęcia walki o uwolnienie Macedończyków od ucisku ze strony władz jugosłowiańskich, bułgarskich i greckich. Warto podkreślić, że w odezwie nazywano Macedończyków odrębnym narodem, mającym prawo do samookreślenia, wolności i samodzielności, jak wszystkie pozostałe narody bałkańskie. W tych wezwaniach KPJ kryła się oczywista myśl o zjednoczeniu trzech części Macedonii, wszakże nie stwierdzano jasno, jak

<sup>1</sup> K. Paleszutki, *Jugoslawската komunističeska partija i makedonskijat wypros 1919–1945*, Sofija 1985, s. 266–267, 274–275.

<sup>2</sup> D. Miczew, *Byłgarsката komunističeska partija i makedonskijat wypros do 9 septemwri 1944*, „Woennostoriceski sbornik”, Sofija 1986, nr 6, s. 16–17.

<sup>3</sup> C. Dragojczewa, *Takawa e istinata*, Sofija 1981, s. 59–60; K. Paleszutki, op. cit., s. 276.

miałoby się to urzeczywistnić. Zaznaczono jedynie, że partie komunistyczne Jugosławii i Grecji powinny stanąć na czele ruchu narodowowyzwoleńczego Macedończyków, natomiast bułgarską partię komunistyczną zobowiązywano do walki przeciwko — jak to nazywano — „próbom zniewolenia narodu macedońskiego przez bułgarskie koła rządzące z pomocą Osi”<sup>4</sup>.

Doktryna macedonizmu<sup>5</sup>, która w przekonaniu KPJ miała uzasadniać zjednoczenie ziem macedońskich wokół Macedonii Wardarskiej jako części Macedonii zamieszkaanej przez największą liczbę Macedończyków, została potwierdzona w styczniu 1941 r. przez przywódcę komunistów jugosłowiańskich, Josipa Broz Titę w manifestie wydanym pod tytułem: „Przeciwko rozszerzaniu się wojny na Bałkanach”<sup>6</sup>. Tak więc na przełomie lat 1940/41 kierownictwo tej partii, w sposób nie pozostawiający wątpliwości, opowiedziało się za całościowym rozwiązaniem kwestii macedońskiej przez afirmację istnienia narodu macedońskiego i przeprowadzenie unifikacji trzech części Macedonii w celu stworzenia z niej, po wojnie, jednolitego segmentu komunistycznej federacji jugosłowiańskiej.

Taka pozycja KPJ w kwestii macedońskiej była sprzeczna z celami komunistów bułgarskich, które wykluczały kategorycznie przyłączenie Macedonii Wardarskiej do granic powojennej Jugosławii, bez względu na to, czy miało to nastąpić w wyniku ustanowienia *status quo ante bellum*, czy też — nadania autonomii tej ziemi macedońskiej w ramach federacji jugosłowiańskiej. Będąc ponadto zdecydowanie przeciwną inkorporacji Macedonii Piryńskiej i Macedonii Egejskiej przez planowany jugosłowiański związek federalcyjny, BPR(k) starała się podważyć próbę KPJ uczynienia kwestii macedońskiej problemem wewnątrzjugosłowiańskim. Natomiast Bułgarzy ze swej strony usiłowali sprawie macedońskiej nadać charakter ogólnobałkański, głosząc potrzebę utworzenia wolnej, zjednoczonej Macedonii jako ogniwa federacji bałkańskiej. Wszelako to — zdawałoby się — pryncypialne i konsekwentne stanowisko bułgarskich komunistów uległo istotnej relatywizacji, gdy w następstwie wydarzeń związanych z wojną Niemiec hitlerowskich na Bałkanach, doszło do przyłączenia Macedonii Wardarskiej do granic Bułgarii.

\*\*\*

Po agresji III Rzeszy na Jugosławię i Grecję i rozgromieniu ich armii, sprzymierzona z Osią Bułgaria 19 i 20 kwietnia 1941 r. wyekspediowała swe korpusy okupacyjne na określone ziemie jugosłowiańskie i greckie. W Jugosławii, za zgodą Niemiec, przyłączone zostały do granic państwa bułgarskiego tzw. Kresy Zachodnie, obejmujące okręgi Bosilewgrad i Caribrod, okręg Moraw z miastami Wranja, Surdulica i Pirot oraz większą część Macedonii Wardarskiej. W Grecji zaś inkorporowano do Bułgarii tzw. Bełomorieto, składające się z Tracji Zachodniej i wschodniej części Macedonii Egejskiej<sup>7</sup>. Chociaż

<sup>4</sup> K. Paleszutki, op. cit., s. 275–276.

<sup>5</sup> Doktryna macedonizmu bazowała na poglądach prof. Jovana Cvijicia — serbskiego uczonego w zakresie geografii i geologii Macedonii i Serbii, które głosiły, że Macedończycy nie są ani Serbami, ani Bułgarami, ani Grekami, lecz ludnością o całkowicie amorficznej tożsamości narodowej. Na tej podstawie KPJ uznała, że Macedończycy mogą być zakwalifikowani jako odrębna nacja, nacja macedońska. Zob. K. Paleszutki, op. cit., s. 334–336.

<sup>6</sup> *Dokumenti za borbata na makedonskiot narod za samostojnost i za nacionalna država*, t. 2, Skopje 1981, s. 200–202.

<sup>7</sup> Ustanawianie okupacji bułgarskiej na ziemiach jugosłowiańskich i greckich następowało w kilku etapach. 19 kwietnia 1941 r. wojska bułgarskie wkroczyły na obszar większej części Macedonii Wardarskiej, 20 kwietnia — wschodniej części Macedonii Egejskiej (tzw. Macedonii Kawalskiej) i do Tracji Zachodniej, 27 kwietnia Berlin — wiadomił rząd bułgarski o potrzebie zajęcia Morawska (południowo-wschodnia część Serbii), a 8 maja — dalszej części Macedonii Wardarskiej na zachód od linii Brod–Bitola z miastem Ohrid. Ponadto Niemcy zezwolili na okupację bułgarską greckich wysp: Tassos i Samotraki. Centralen Dyrżawen Istoriceski Arhiv (dalej CDIA), f. 454, op. 1,

Berlin przewidywał na tych obszarach jedynie zarząd tymczasowy Bułgarów<sup>8</sup>, to jednak czynniki rządzące w Sofii od samego początku traktowały większość obszarów okupowanych jako rdzennie bułgarskie, odzyskane na trwałe w wyniku dokonania się „sprawiedliwości dziejowej”. Bezkrwawa aneksja ziem jugosłowiańskich i greckich, nazywana oficjalnie zjednoczeniem narodowo-terytorialnym Bułgarów i długo wyczekiwana realizacją aspiracji utworzenia tzw. sanstefańskiej Bułgarii, dała asumpt do szumnej manipulacji ideałami narodowymi w parlamencie i w środkach masowej informacji. Propaganda rządowa prezentowała wkroczenie wojsk okupacyjnych na określone terytoria pokonanych państw sąsiednich jako misję narodowyzwoleńczą, urzeczywistnioną przez Borysa III — cara „zjednoczyciela”, przy pomocy III Rzeszy — „największego przyjaciela i protektora bułgarskich interesów narodowych”<sup>9</sup>. Tymczasem inkorporacja tych obszarów do państwa bułgarskiego, zresztą przewidziana przez Niemców jako tylko prowizoryczna, *de facto* nastąpiła wskutek potrzeby zastąpienia sił Wehrmachtu, przeznaczonych do innych operacji wojennych, oraz w wyniku podpisanego przez premiera bułgarskiego Bogdana Fiłowa akcesu Bułgarii do paktu trzech<sup>10</sup>. Okupacja ziem jugosłowiańskich i greckich przez Bułgarów stanowiła zatem z jednej strony wygodne rozwiązanie dla hitlerowskiego dowództwa wojskowego, z drugiej strony zaś — formę zapłaty Niemców za konkretne usługi sojusznicze Sofii na rzecz Berlina, a zarazem — przydatny instrument nacisku możnego protektora na uzależnionego odeń protegowanego celem narzucania mu kolejnych zobowiązań<sup>11</sup>.

Trzeba przyznać, że zdecydowana większość ludności Macedonii Wardarskiej przywitała wojska bułgarskie przychylnie, a nawet serdecznie, upatrując w nich wybawców z wieloletniego ucisku narodowościowego, stosowanego przez władze królewskiej Jugosławii. W miastach i miasteczkach, w których pojawili się żołnierze bułgarscy, mieszkańcy wylegli na ulice, widać było tańczących i śpiewających pieśni patriotyczne, przybyłym wręczano kwiaty, a w wielu miejscowościach nawet biły dzwony cerkiewne i słychać było okrzyki entuzjazmu<sup>12</sup>. Eksplozja radości i różnych przejawów uczuć probułgarskich, sprawiających wrażenie spontanicznych<sup>13</sup>, zdawały się świadczyć o fiasku serbskiej polityki wynaradawiania Macedończyków, ale zarazem też o oczekiwaniach

a.e. 5, l. 65; T. Rawski, *Wojna na Bałkanach 1941. Agresja hitlerowska na Jugosławię i Grecję*, Warszawa 1981, s. 400; W. Toszkowa, *Bylgarija i Tretijat Rajch (1941–1944)*, Sofija 1975, s. 55–59; *Akten zur Deutschen Auswärtigen Politik 1918–1945*, t. XII/2, Serie D, Bonn 1964, dok. 335, s. 449–451; Public Record Office. Foreign Office (dalej PRO FO) 371 General Correspondence, 29740, s. 31.

<sup>8</sup> „Neue Wiener Tagblatt”, 16 I 1943; W. Toszkowa, op. cit., s. 99.

<sup>9</sup> Mowa tronowa wygłoszona w parlamencie przez cara Borysa III, podkreślająca „zasługi” Niemców dla odzyskania Macedonii i Tracji Zachodniej przez Bułgarów, spotkała się z aprobatą wszystkich posłów bez względu na ich orientację polityczną. *Stenografski dnewnici na XXV Narodno Sybranie, III redowna sesija, 28 X 1941–28 III 1942*, Sofija 1942, s. 3–5. Zob. także: Foreign Relations of the United States (dalej FRUS), Diplomatic Papers 1941, t. II, Washington 1959, s. 752; M. Apostolski, A. Hristov, R. Terzioski, *Položbata na okupirana Makedonija vo vtorata svetska vojna (1941–1944)*, „Glasnik na Institutot za nacionała istorija” (dalej GINI), god. VII, Skopje 1963, nr 1, s. 24 i n.

<sup>10</sup> CDIA, f. 176, op. 8, a.e. 17, l. 158.

<sup>11</sup> Por. J. Kozeński, *Agresja na Jugosławię 1941*, Poznań 1979, s. 167; S. Gruew, *Korona ot tryni. Caruwaneto na Boris III, 1918–1943*, Sofija 1991, s. 359 i n.; E. Znamierowska-Rakk, *Sprawa Tracji Zachodniej w polityce bułgarskiej (1919–1947)*, Warszawa 1991, s. 210–211.

<sup>12</sup> Centralen Woenen Archiw (dalej CWA), f. 75, II, a.e. 135, 149; f. 475, op. 2, a.e. 58; f. 76, s. 13 za: D. Sirkow, *Bulgaria's National Territorial Problem during the Second World War*, „Bulgarian Historical Review”, Sofia 1991, nr 3, s. 13; B. Jelavich, *History of the Balkans. Twentieth Century*, vol. 2, Cambridge 1983, s. 255; E. Kofos, *Nationalism and Communism in Macedonia*, Thessaloniki 1964, passim; S. Palmer, R. King, *Yugoslav Communism and Macedonian Question*, Connecticut 1971, s. 48.

<sup>13</sup> Zob. I. Stawowy-Kawka, *Macedonia w polityce państw bałkańskich w XX wieku*, Kraków 1993, s. 77–78; por. D. Miczew, *Bylgarskata komunisticheska partija i makedonskijat wypros...*, s. 17–18.

na uzyskanie z rąk nowych władców wolności i równych praw. Jednakże bułgarskim kołom rządzącym przyświecały zgoła inne cele. Wprawdzie początkowo Bułgarzy, w dążeniu do uwiarygodnienia się w oczach miejscowej ludności macedońskiej, starali się zaspokoić jej żywotne potrzeby. Rozdawano bezpłatnie żywność, wypuszczano na wolność więźniów macedońskich, zezwalano na tworzenie lokalnych organizacji społecznych, kulturalnych i zawodowych, a także dokonano szeregu inwestycji gospodarczych, które miały poprawić byt mieszkańców w zakresie zaopatrzenia, transportu, ochrony zdrowia, itp.<sup>14</sup> Jednak celem zasadniczym Sofii w okupowanej Macedonii Wardarskiej (to samo dotyczyło także wschodniej części Macedonii Egejskiej i Tracji Zachodniej) była radykalna unifikacja całokształtu życia społeczno-politycznego na tych terytoriach ze „starym” krajem. W praktyce sprowadzało się to do bezwzględnego podporządkowania tamtejszej ludności słowiańskiej bułgarskiemu reżymowi okupacyjnemu i przeprowadzenia jej bułgaryzacji. Zamiast upragnionego wyzwolenia Macedończycy doznali więc kolejnego uciemnienia pod zmienionym tylko szyldem. Na wszystkich szczeblach zorganizowanej na ziemiach okupowanych administracji wszechwładnie rządzący urzędnicy przybyli z Bułgarii. Macedończycy nie otrzymali żadnych kierowniczych stanowisk cywilnych. Nie mogli oni nawet zostawać wójtami w osiedlach wiejskich<sup>15</sup>. Dla lokalnych kadr nie przewidywano takich możliwości, ponieważ bułgarskie władze państwowe obawiały się, iż tutejsi Macedończycy, broniąc swych interesów narodowych, nie tylko utrudnialiby realizację celów Sofii na „nowo wyzwolonych ziemiach”, ale zarazem skomplikowałiby jej stosunki z mocodawcą niemieckim, który systematycznie ogołacał Macedonię Wardarską z wielu dóbr<sup>16</sup>. Choć propaganda bułgarska głosiła, że słowiańscy mieszkańcy tej części Macedonii są Bułgarami, to jednak, mówiąc eufemistycznie, było to niezupełnie zgodne z rzeczywistością. Toteż uważano, że Macedończycy, jako element co najmniej niepewny, nie mogą dysponować jakąkolwiek władzą, wyjąwszy pewne osoby, czy grupy osób, ściśle kolaborujące z okupantem bułgarskim, których zresztą też nie pozostawiano bez stosownego nadzoru.

Jednoznaczne, precyzyjne określenie przynależności narodowej Słowian macedońskich w Macedonii Wardarskiej w okresie okupacji bułgarskiej nie jest naturalnie możliwe przede wszystkim ze względu na niezwykle płynny obraz ich samoidentyfikacji narodowej. Jest również rzeczą oczywistą, że w ówczesnych realiach nie mogło być mowy o jakichkolwiek miarodajnych badaniach statystycznych. Niemniej, dla większej czytelności analizowanych zagadnień, warto przytoczyć ocenę tego zjawiska dokonaną przez historyka bułgarskiego Dymitra Sirkowa. Bazując na danych, pochodzących z raportu szefa macedońskiej komunistycznej organizacji partyjnej, Metodii Šatorova-Šarla — Macedończyka współpracującego ściśle z BPR(k), Sirkow podaje, że w omawianym okresie w Macedonii Wardarskiej występowały trzy, mniej więcej równorzędne ilościowo, kategorie Słowian macedońskich. Pierwsza dotyczyła głównie młodego pokolenia, które zdecydowanie akcentowało swą narodowość macedońską i dążenie do autonomicznej Mace-

<sup>14</sup> *Izvori za osloboditelna vojna i revolucija vo Makedonija 1941–1945*, t. I, kn. 1, Skopje 1968, s. 15–16; D. Miczew, *Bylgarskata komunističeska partija i makedonskijat vypros...*, s. 18; S. Kiselinovski, *Etničkite promeni vo Makedonija (1913–1995)*, Skopje 2000, s. 81; S. Gruew, op. cit., s. 364–365; E. Barker, *Makedonija i nejzinoto mesto megu balkanskite političeski sili*, Skopje 1992, s. 101 i n.

<sup>15</sup> *Izvori za osloboditelna vojna...*, t. I, kn. 1, s. 14–16.

<sup>16</sup> I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 217; D. Sirkow, *Bylgarija i wojnata na Balkanite prez april 1941 godina*, w: *Jubileen sbornik w czest na akademik Dimityr Kosew*, Sofija 1985, s. 440.

donii w ramach federacji bałkańskiej, lub nawet — Macedonii całkowicie niezależnej. Taką samą w przybliżeniu liczbę stanowiły osoby, przeważnie starszej generacji, identyfikujące się z narodowością bułgarską i optujące za przyłączeniem ziem macedońskich do Bułgarii. Pozostała, trzecia część słowiańskiej ludności tego terytorium, choć nie miała wyraźnie skryształowanego poczucia swej przynależności narodowej, to jednak skłaniała się bardziej ku tożsamości macedońskiej, aniżeli bułgarskiej<sup>17</sup>.

Wydaje się, że powyższe szacunki odnośnie do określenia świadomości narodowej Słowian z Macedonii Wardarskiej można by, przynajmniej w zakresie minimalnym, uznać za zbliżone do stanu faktycznego. Nie sposób wszak raportowi komunisty macedońskiego, spolegliwego wobec bułgarskiej partii komunistycznej, przypisać świadomego fałszu. Tym bardziej zaś nie można zakwestionować tych danych, ponieważ powołuje je współczesny badacz, wywodzący się z kraju, gdzie po dzień dzisiejszy z reguły neguje się istnienie nacji macedońskiej. Skoro więc z przytoczonych wyżej ustaleń wynika, iż w tej części Macedonii w pierwszej połowie 1941 r. była przewaga osób utożsamiających się z narodowością macedońską, to niewątpliwie proces macedonizacji musiał tam występować już w postaci mocno zaawansowanej.

Taki wniosek zdaje się potwierdzać sam Sirkow, który wprost konstatuje, że tendencja macedonistyczna była obecna w Macedonii Wardarskiej jeszcze przed wojną. Wszkże ten stan rzeczy uzasadnia on wyłącznie z jednej strony potrzebą Macedończyków „wardarskich” przeciwstawienia się uciskowi narodowemu i wzmożonej serbizacji, z drugiej zaś — utratą przez nich nadziei na wyzwolenie z tej opresji przez Bułgarię<sup>18</sup>. Lecz chociaż oba te argumenty przytoczone przez historyka bułgarskiego, a zwłaszcza ten pierwszy, nie budzą wątpliwości, to przecież w żadnym razie nie wyczerpują genezy i istoty procesu narodotwórczego Słowian macedońskich rozwijającego się wszak nieprzerwanie od końca XIX w. W konsekwencji zaś agresji hitlerowskiej i okupacji bułgarskiej na Bałkanach macedońska identyfikacja narodowa zataczała w Macedonii Wardarskiej coraz szersze kręgi, torując sobie drogę wśród tamtejszych Słowian nie tylko o amorficznym poczuciu przynależności narodowej, ale także wśród tych, którzy czuli się związani z narodem bułgarskim — autentycznie lub jedynie ze względów taktycznych. Stąd też można stwierdzić, że macedońska świadomość narodowa na tyle już tam okrzepła, że chociaż etnicznie Macedończycy byli bliżsi Bułgarom, aniżeli Serbom, to jednak, tak jak oparli się serbskim działaniom wynaradawiającym, tak też nie przejawiali większej podatności na zaprogramowaną bułgaryzację.

Tymczasem bułgarskie władze okupacyjne, nie licząc się z ugruntowaną identyfikacją narodową większości Macedończyków, odrębnością ich języka, kultury oraz aspiracjami niepodległościowymi, rychło przystąpiły do energicznej akcji asymilacyjnej, u podstaw której legła teza, że Słowianie zamieszkujący Macedonię Wardarską, to Bułgarzy — lecz Bułgarzy prymitywni, zacofani, a do tego jeszcze zserbizowani, którym należy „pomóc w oczyszczeniu języka i uświadomieniu poczucia narodowości bułgarskiej”. Tak więc czynniki rządzące w Sofii zainteresowane były w równym stopniu przekształceniem poddanych sobie Macedończyków na ziemiach okupowanych w autentycznych Bułga-

<sup>17</sup> D. Sirkow, *Bulgaria's National Territorial Problem...*, s. 13; dane przytoczone przez Sirkowa potwierdza w swym dobrze udokumentowanym opracowaniu Stefan Gruew, syn Pawła Gruewa, naczelnika prywatnej kancelarii Borysa III. Zob. S. Gruew, op. cit., s. 365.

<sup>18</sup> D. Sirkow, *Bulgaria's National Territorial Problem...*, s. 13; Centralen Partien Archiw (dalej CPA), f. 3, op. 4, a. e. 500, l. 21–22.

rów, jak ich serbscy poprzednicy w swych wysiłkach stworzenia z ludności macedońskiej rdzennych Serbów<sup>19</sup>.

Wśród instrumentów służących bułgaryzacji Macedończyków, a zwłaszcza młodego pokolenia, szczególną wagę władze bułgarskie przywiązywały do instytucji oświatowo-kulturalnych oraz aparatu propagandy (radia i prasy). Dlatego też spieszenie zorganizowana w Macedonii Wardarskiej gęsta sieć szkolnictwa bułgarskiego na szczeblu podstawowym, zawodowym i gimnazjalnym pokryła prawie wszystkie okupowane miejscowości, a w Skopiu w 1943 r. utworzono nawet uniwersytet bułgarski z dwoma fakultetami oraz bułgarski teatr narodowy<sup>20</sup>. Za nader skuteczne narzędzia w dziele uświadamiania Macedończykom poczucia przynależności do narodu bułgarskiego oraz internalizacji poprawnej bułgarszczyzny, władze okupacyjne uznały także czytelnie. Placówki te, przewidziane dla społeczności lokalnych jako centra życia intelektualnego, w celu zapewnienia ich powszechnej dostępności, tworzono niemalże wszędzie, i to w liczbie przewyższającej znacznie liczbę szkół. Prowadzono tam szeroką, intensywną działalność edukacyjną i kulturalną, adresowaną do wszystkich grup wiekowych. Priorytetem było nauczanie poprawnego języka bułgarskiego w celu wyeliminowania z miejsc publicznych języka macedońskiego, określanego mianem dialektu bułgarskiego, zdeformowanego wpływami serbskimi. Ponadto w czytelniach odbywały się systematyczne, prezentowane w duchu nacjonalistycznym, wykłady i prelekcje z zakresu historii, geografii oraz literatury bułgarskiej. Popularyzowano również narodową kulturę i sztukę Bułgarów poprzez prowadzenie działalności artystycznej zespołów teatralnych i muzyczno-tanecznych<sup>21</sup>. Do procesu asymilacji Macedończyków wprzęgnięto także bułgarską cerkiew oraz organizacje społeczno-polityczne przeznaczone zarówno dla młodzieży, jak i dorosłych („Brannik”, „Otec Paisij”, „Legioneri”, „Ratnici”, „Trud i radost”, „Junak”, „Rezerwni Oficeri”).

Warto zaznaczyć, że w arsenale środków stosowanych przez okupanta bułgarskiego dla przyspieszenia bułgaryzacji Macedonii Wardarskiej niebagatelną rolę odgrywały działania zmierzające do zmiany oblicza etnicznego tego obszaru poprzez wysiedlanie innych narodowości. Odnosiło się to zwłaszcza do ludności serbskiej lub zserbizowanych Macedończyków, niepoddających się naciskom bułgarskich organów administracyjnych, które np. zmierzały do zmiany końcówek nazwisk z „-ić” na „-ow”, „-ew” lub rzadziej „-ski”. Osoby te były bowiem postrzegane jako element wywrotowy i nosiciele konkurencyjnej propagandy wśród bułgaryzowanych Macedończyków<sup>22</sup>.

Jednakże realizacja tych i innych kierunków oraz metod bułgaryzacji ludności macedońskiej, którą miały zapewnić odpowiednie czynniki administracyjne, sądownictwo, policja i komendantury wojskowe napotkała rychło poważne przeszkody. Po upływie bowiem pierwszych tygodni okupacji zarysowały się już pewne sprzeczności pomiędzy wła-

<sup>19</sup> Szerzej na temat bułgaryzacji Macedończyków „wardarskich” zob. G. Małkowski, *Byłgarskata faszisticka organizacija „Brannik” vo Makedonija (1941–1944)*, Skopje 1992; R. Terzioski, *Nekoi aspekti na denacionalizatorskata i asimilatorskata politika na faszisticka Bygarija vo okupirana Makedonija 1941–1944*, GINI, Skopje 1968, nr 1; tenże, *Denacionalizatorska dejnost na bygarskite kulturno-prosvetni institucii vo Makedonija*, Skopje 1974; B. Mitrovski, V. Glišić, T. Ristovski, *Bugarska vojska u Jugoslaviji (1941–1945)*, Beograd 1971; S. Clissold, *Whirlwind. An account of Marshal Tito rise to power*, London 1949, s. 138.

<sup>20</sup> I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 219–220.

<sup>21</sup> D. Minczew, *Byłgarskite akcionni komiteti w Makedonija 1941*, Sofija 1995, s. 167–168; G. Małkowski, op. cit., s. 20–22; I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 218–220; E. Barker, *Makedonija i nejzinoto mesto...*, s. 101 i n.

<sup>22</sup> W okresie II wojny światowej z Macedonii Wardarskiej zostało wysiedlonych ok. 70 tys. Serbów. Zob. S. Kiselinski, op. cit., s. 85–86.

dziami bułgarskimi jako czynnikiem zewnętrznym, reprezentującym nacjonalistyczne interesy Sofii, a przedstawicielstwami miejscowej ludności macedońskiej, które przybrały nazwę Bułgarskie Komitety Akcyjne, zaznaczając w ten sposób swoją identyfikację z bułgarskością. Inicjatywa utworzenia tego rodzaju organizacji wyszła od liderów i aktywistów głównych nurtów macedońskiego ruchu narodowowyzwoleńczego przy współudziale emigrantów macedońskich przybyłych z Bułgarii na obszar Jugosławii i Grecji w początkach kwietnia 1941 r. wraz z wojskami niemieckimi<sup>23</sup>. 13 kwietnia w Skopiu doprowadzili oni do ukonstytuowania się Bułgarskiego Centralnego Komitetu Akcyjnego, który koordynował działalność podległych mu struktur terenowych na wszystkich szczeblach i wszystkich płaszczyznach. Komitety Akcyjne objęły swym zasięgiem niemal wszystkie miasta i osiedla wiejskie na Kresach Zachodnich, w Macedonii Wardarskiej (nie wyłączając jej rejonów zachodnich, okupowanych przez Włochy) oraz wschodniej części Macedonii Egejskiej<sup>24</sup>. Podkreślając ostentacyjnie swój probułgarski charakter, organizacje te zmierzały do wypełnienia próżni, jaka wytworzyła się na tych ziemiach po upadku jugosłowiańskiego i greckiego aparatu administracyjnego, poprzez szybkie przejęcie tam władzy w swoje ręce do czasu przybycia bułgarskich wojsk okupacyjnych oraz uformowania bułgarskiej administracji. Komitety Akcyjne, zaspokajając bieżące potrzeby bytowe i niematerialne miejscowej ludności oraz przeciwdziałając chaosowi i anarchii, stworzyły niemalże komfortowe warunki dla ustanowienia porządków nowej władzy. Władzy, dla której organizacje te starały się pozyskać akceptację i sympatię Macedończyków, co początkowo — jak wspomniano wyżej — trafiało na podatny grunt, przynosząc pożądane dla bułgarskich władców efekty<sup>25</sup>. Warto wspomnieć, że wśród członków kierownictwa Bułgarskich Komitetów Akcyjnych początkowo ujawniła się tendencja propagowania idei wolnej Macedonii na wzór Niezależnego Państwa Chorwackiego. Potem jednak zwyciężyło stanowisko optujące za przyłączeniem ziem macedońskich do Bułgarii<sup>26</sup>.

Jednakże trzeba stwierdzić, że akcenty identyfikowania się z narodowością bułgarską oraz wyrażania przez Komitety Akcyjne lojalności i dyspozycyjności wobec bułgarskich władz okupacyjnych nie tylko werbalnie, ale i po części w czynach, nie wywołały oczekiwanego rezonansu. Owszem, czynniki rządzące w Sofii odnosiły się do tych organizacji z dużą rezerwą. Obserwując bowiem bacznie ich w pewnym stopniu niezależne poczynania, skład personalny, zabarwienie ideowe i masowe poparcie społeczne, nabrano podejrzeń, że Komitety Akcyjne mogą odegrać rolę nie tyle spolegliwych narzędzi polityki rządu bułgarskiego, co raczej czynnika hamującego, lub nawet wręcz uniemożliwiającego proces przyspieszonej bułgaryzacji Macedończyków w Macedonii Wardarskiej i Egejskiej. Już w czerwcu i w pierwszych dniach lipca 1941 r. szczególne zaniepokojenie wzbudziła obecność w tych organizacjach działaczy i zwolenników Wewnętrznej Macedońskiej Organizacji Rewolucyjnej (dalej WMRO) Iwana Michajłowa, który porzuciwszy swe dotychczasowe probułgarskie stanowisko, począł głosić potrzebę osiągnięcia niezależności

<sup>23</sup> Niektórzy badacze podają, że Bułgarskie Komitety Akcyjne tworzone były przez emigrantów macedońskich. Inni natomiast są zdania, że inicjatywa w tym względzie wyszła ze strony miejscowych przywódców niepodległościowych, współpracujących z emigracją macedońską w Bułgarii. Por. D. Minczew, op. cit., s. 81 i n.; L. Panajotow, K. Paleszutki, D. Miczew, *Makedonskijat wypros i bylgaro-jugoslawските odnoszenija*, Sofija 1991, s. 87–88; H. Seton-Watson, *The East European Revolution*, London 1950, s. 123.

<sup>24</sup> D. Minczew, op. cit., s. 166.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 81–82, 161 i n.; D. Miczew, *Bylgarskata komunisticheska partija i makedonskijat wypros...*, s. 17–18.

<sup>26</sup> K. Paleszutki, op. cit., s. 280.



przez zjednoczoną Macedonię<sup>27</sup>. Opinia ta — w ocenie Bułgarów — groziła wzmocnieniem tendencji macedonistycznych wśród ludności macedońskiej, co nakazywało władzom okupacyjnym podjęcie radykalnych kroków. W tym stanie rzeczy 7 lipca 1941 r. dyrektor okręgu skopijskiego, Anton Kozarow, rozwiązał Bułgarski Centralny Komitet Akcyjny wraz z podległymi mu strukturami lokalnymi, pod pretekstem braku stosownych podstaw prawnych do ich działalności<sup>28</sup>. Powodem wyeliminowania tych organizacji z życia społeczno-politycznego Macedonii Wardarskiej i Egejskiej bynajmniej nie był też fakt niedoceniaenia ich przez centralę w Sofii, uznającą je za niepotrzebne ogniwa administracji, zwłaszcza po wypełnieniu niezbędnych powinności wobec społeczeństwa i oddaniu przysług bułgarskim władzom okupacyjnym. Autentyczną przyczyną likwidacji Komitetów Akcyjnych była natomiast — jak można sądzić — obawa, że wymknąwszy się spod kontroli policji i administracji bułgarskiej, staną się one na ziemiach macedońskich ważnym instrumentem budzenia macedońskiej świadomości narodowej i konsolidacji Macedończyków wokół programu zjednoczonej, niezależnej Macedonii<sup>29</sup>.

Rozwiązanie Bułgarskich Komitetów Akcyjnych wpisywało się w szeroki wachlarz restrykcyjnych i brutalnych posunięć stosowanych przez okupanta bułgarskiego zarówno wobec bułgaryzowanej społeczności macedońskiej, jak i pozostałych mieszkańców terenów okupowanych. Coraz większa samowola wojskowych i niekompetentnych, skorumpowanych urzędników, bezwzględny terror policji oraz grabieżcza polityka ekonomiczna władz, powodująca dotkliwie obniżenie poziomu życia materialnego, wszystko to skutecznie rozwiewało iluzje tych Macedończyków, którzy nadzieje na lepszą przyszłość wiązali z przyłączeniem Macedonii do Bułgarii<sup>30</sup>. Zrozumiałe jest, że na takiej glebie łatwo mogła narodzić się i pomyślnie rozwijać idea zbrojnego, macedońskiego ruchu oporu wobec panowania okupantów. Jednocześnie wykluczał się też zamiysł zbudowania podstaw niezależnego, autonomicznego państwa macedońskiego, który korespondował z programami w kwestii macedońskiej, propagowanymi przez komunistów bałkańskich, niezależnie od dzielących ich różnic co do konkretnego sposobu rozwiązania tego problemu. Co więcej, brak jeszcze ówczesnie sprecyzowania, a może raczej ujednoczenia przez Macedończyków modelu wolnej Macedonii stwarzał — w rachubach zarówno KPJ, jak i BPR(k) — dogodną przestrzeń dla przechwycenia steru macedońskiej walki narodowo-wyzwoleńczej i skierowania jej w kierunku pożądanym dla ich partyjnych interesów. To też wkrótce po ustanowieniu okupacji bułgarskiej w Macedonii Wardarskiej we wzajemnych stosunkach komunistów jugosłowiańskich i bułgarskich doszło do animozji na tle rywalizacji o wpływy na tym terytorium. Trzeba zanaczyć, że spory te pod presją różnych czynników międzynarodowych i wewnętrznych przechodziły w fazę bądź to jawną i ostrą, bądź — przewlekłą i ukrytą.

\*\*\*

<sup>27</sup> CDIA, f. 370, op. 1, a.e. 860, l. 53–55; op. 3, a.e. 191, l. 28–35, 45; op. 3, a.e. 196, l. 33; D. Sirkow, *Bulgaria's National Territorial Problem...*, s. 15–16; D. Minczew, op. cit., s. 82–83; S. Gruew, op. cit., s. 366.

<sup>28</sup> D. Minczew, op. cit., s. 83.

<sup>29</sup> Por. L. Panajotow, K. Paleszutski, D. Miczew, op. cit., s. 88; D. Miczew, *Byłgarskata komunisticheska partija i makedonskijat wypros...*, s. 17–18.

<sup>30</sup> B. Kondis, *The „Macedonian Question” as a Balkan Problem in the 1940's*, w: *Macedonia. Past and Present*, Thessaloniki 1992, s. 186; B. Jelavich, op. cit., s. 255; F. Gołembski, J. R. Nowak, *Problem macedoński w polityce zagranicznej Bułgarii*, Warszawa 1977, s. 34–35; E. Barker, *Makedonija i nejzinoto mesto...*, s. 102.

Przyłączenie „nowo wyzwolonych” obszarów do Bułgarii nie zostało jednoznacznie i konsekwentnie ocenione przez komunistów bułgarskich. Kierownictwo BPR(k) werbalnie potępiło agresję III Rzeszy przeciwko dwóm sąsiednim państwom oraz wysłanie korpusów okupacyjnych przez rząd bułgarski na obszary jugosłowiańskie i greckie. W deklaracji z 6 maja 1941 r. BPR(k) stwierdzała *explicite*, że nowy podział Macedonii oznacza kolejne zniewolenie narodu macedońskiego, który ma prawo do swobodnego określenia swego losu w wolnej, jedynej i niepodzielnej Macedonii<sup>31</sup>. Tak więc w dokumencie tym uznawano istnienie nacji macedońskiej, lecz — w odróżnieniu od stanowiska KPJ — pomijano sprawę powrotu Macedonii Wardarskiej do Jugosławii lub nadania jej autonomii w przyszłym, federacyjnym państwie jugosłowiańskim. Postulowano natomiast zajęcie pozycji wyczekującej, odkładając ostateczne rozwiązanie problemu macedońskiego na okres powojenny, w zależności od ukształtowanego wówczas układu sił międzynarodowych. W każdym razie jednak przewidywano w tym rozstrzygnięciu bezapelacyjny udział Moskwy, co z pewnością miało stanowić wyraz poddaństwa i lojalności bułgarskiej partii komunistycznej wobec Kominternu i Związku Sowieckiego<sup>32</sup>.

Z drugiej strony wszakże, w tym samym czasie, jeden z autorytatywnych przywódców komunistów bułgarskich, filozof Todor Pawłow, w liście otwartym do Komitetu Centralnego swej partii, którego był członkiem, oraz do Georgi Dymitrowa, wyraził pogląd, że BPR(k) nie powinna przeciwstawiać się przyłączeniu Macedonii do Bułgarii, „gdyż nie stanowi ono aneksji, czy tym bardziej okupacji obcego terytorium, lecz jest po prostu wyzwoleniem ziemi zamieszkaanej przez naród bułgarski, a nie jakąś sztucznie wydumaną, a faktycznie nie istniejącą, nację macedońską”. Ponadto stwierdzał on, że opowiedzenie się partii przeciwko „wyzwoleniu” Macedonii, Tracji Zachodniej i Kresów Zachodnich, w kontekście nadmiernej ekscytacji z powodu „ureczywistnienia ideałów narodowych”, która objęła także bułgarskie masy pracujące, mogłoby spowodować izolację partii przez szerokie warstwy społeczne, co znacznie utrudniałoby jej agitację, prowadzoną pod hasłem zjednoczenia demokratycznych sił społeczeństwa przeciwko nazizmowi i rodzimym „monarchofaszystom”<sup>33</sup>. Dalej Pawłow, negując istnienie narodowości macedońskiej, dowodził, że na przestrzeni dziejów Macedończycy zawsze czuli się Bułgarami. Toteż zalecał Komitetowi Centralnemu, aby się zdystansował jedynie od wszechobecnej, nacjonalistycznej propagandy, prowadzonej przez rządowe środki masowego przekazu<sup>34</sup>.

Warto podkreślić, że stanowisko Todora Pawłowa nie było odosobnione wśród bułgarskich towarzyszy partyjnych, albowiem identyfikowało się z nim wielu liderów, działaczy i szeregowych członków bułgarskiej partii komunistycznej. Nastrojom i aspiracjom nacjonalistycznym uległy zatem nie tylko koła rządzące wraz ze swym zapleczem polityczno-społecznym, ale także znaczny odsetek „postępowo” zorientowanych sił narodu bułgarskiego. Ugruntowaniu takiej postawy komunistów bułgarskich sprzyjała też okoliczność, że aneksja Macedonii i Tracji przez Bułgarię z nadania III Rzeszy nastąpiła w czasie, gdy była ona oficjalnym sojusznikiem Związku Sowieckiego. Jednak nawet po

<sup>31</sup> CPA, f. 3, op. 4, a.e. 590 passim; „Robotniczesko delo” 7 V 1941; *Nielegalni poziwi na BKP*, Sofija 1954, s. 310; *Istorija na Byłgarskata komunističeska partija*, Sofija 1984, s. 393–394.

<sup>32</sup> L. Panajotow, K. Paleszutki, D. Miczew, op. cit., s. 91; B. Petranović, S. Dantović, *Jugoslovenska revolucija i SSSR 1941–1945*, Beograd 1988, s. 58.

<sup>33</sup> *Istorija na Byłgarskata komunističeska partija*, s. 394–395; G. Dimitrow, *Dnewnik, 9 mart 1933 – 6 februari 1949*, Sofija 1997, s. 230.

<sup>34</sup> CPA, f. 3, op. 4, a.e. 590, l. 29; L. Mojsow, *Bugarska radnička partija (komunista) i makedonsko nacionalno pitanje*, Beograd 1948, s. 57–59.

hitlerowskiej inwazji na to państwo BPR(k) publicznie poparła aneksjonistyczną politykę rządu Fiłowa, gdy podczas sesji parlamentu 21 listopada 1941 r. poseł komunistyczny Minczo Neiczew przedłożył rezolucję afirmującą przyłączenie Tracji i Macedonii do Bułgarii<sup>35</sup>. Tak więc pozostaje faktem, że linia nacjonalistyczna silnie zabarwiająca poglądy i działania niemałej części komunistów bułgarskich łączyła ich w tej materii z proniemiecko zorientowanymi kołami rządzącymi carskiej Bułgarii, co było często wytykane BPR(k) przez skonfliktowanych z nią liderów KPJ. W licznych artykułach, broszurach czy przemówieniach bułgarscy aktywiści komunistyczni podkreślali, że inkorporacja ziem państw sąsiednich wiosną 1941 r. w istocie współgrała z programem unifikacji narodu bułgarskiego w granicach sanstefańskich, akceptowanym przez całe społeczeństwo. Jest rzeczą znamionną, że nawoływania komunistów do porzucenia przez cara i gabinet Bogdana Fiłowa kursu na sojusz z Niemcami hitlerowskimi szły w parze z troską o trwałość „zjednoczenia narodowego”, dokonanego wszak przy pomocy Berlina. Z publicystyki Wasyła Kołarowa — autorytetu partyjnego numer 2 po Georgi Dymitrowie, wynika, że realizacja ideałów narodowych w postaci przyłączenia Dobrudży Południowej, Tracji Zachodniej, Macedonii oraz Kresów Zachodnich nie podlegała żadnym wątpliwościom. W wielu gremiach partyjnych przyjmowano to za coś oczywistego. Dyskusja natomiast dotyczyła jedynie sposobów urzeczywistnienia takiego programu, lecz i na tym odcinku stanowisko partii nie do końca było spójne. Chociaż bowiem twierdzono, że zabezpieczenie suwerenności i integralności terytorialnej zjednoczonego państwa bułgarskiego jest możliwe tylko przez zerwanie Bułgarii z Osią i pomoc „miłującej pokój Europy”<sup>36</sup>, to jednak w praktyce protesty BPR(k) wobec rozbioru ziem jugosłowiańskich i greckich i ustanowienia tam okupacji bułgarskiej były stosunkowo nikłe. Nikłe zwłaszcza w zestawieniu z intensywną retoryką komunistów bułgarskich wokół „konieczności wyrównania rachunku krzywd dziejowych, zadanych narodowi bułgarskiemu w przeszłości”, co *implicite* mogło być postrzegane jako akceptacja przez partię nacjonalistycznej ideologii<sup>37</sup>.

Wszelako formalnie KC BPR(k) odrzucił argumentację Pawłowa. W odpowiedzi na jego oświadczenie Trajczko Kostow, członek Biura Politycznego pełniący funkcję sekretarza generalnego partii w kraju, skonstatował, że bułgarska okupacja w Macedonii bynajmniej nie oznacza wyzwolenia. Owszem, jest ona nowym podziałem tej prowincji, hamującym jej rozwój gospodarczy i sprzecznym z interesami oraz ideałami narodu macedońskiego, dążącego do wolnej, niepodzielnej Macedonii w jej naturalnych granicach geograficznych. Niemniej, ustosunkowując się do opinii Pawłowa, negującej istnienie nacji macedońskiej, Kostow pisał asekurancko, że „spór czy Macedończycy są Bułgarami, czy Słowianami macedońskimi w obecnych warunkach byłby doktrynerstwem i sekciarskim plecieniem głupstw”. Jednak pomimo tego uniku zdobył się na stwierdzenie, że znaczna część ludności w Macedonii Wardarskiej już nie czuje się Bułgarami i z tego powodu nie jest przychylnie traktowana przez bułgarskie władze okupacyjne w tej prowincji<sup>38</sup>.

Zdystansowanie się KC BPR(k) od nacjonalistycznej pozycji Todora Pawłowa należy rozpatrywać w kontekście uległości kierownictwa bułgarskich komunistów wobec li-

<sup>35</sup> „Narodno zemedetsko znane” 22 XI 1946; E. Kofos, *The Making of Yugoslavia's People's Republic of Macedonia*, w: *Macedonia. Past and Present*, s. 149.

<sup>36</sup> W. Kołarow, *Protiv hitlerizma i negowite bylgarski slugi*, Sofia 1947, s. 573.

<sup>37</sup> Por. M. Skakun, *Jugoslovensko-bugarski odnosi*, Beograd 1980, s. 146; L. Mojsow, op. cit., s. 58–91; T. Kostow, *Izbrani statii, dokladi, reczi*, Sofia 1964, s. 138–139.

<sup>38</sup> CPA, f. 3, op. 1, a.e. 358, passim; D. Miczew, *Bylgarskata komunisticheska partija i makedonski wypros...*, s. 19.

nii reprezentowanej przez Komintern i jego sekretarza generalnego Georgi Dymitrowa, który zarazem był wówczas najwyższym autorytetem partyjnym BPR(k) i zwierzchnikiem jej Biura Zagranicznego w Moskwie. Jednakże treść deklaracji ogłaszanych przez władze bułgarskiej partii komunistycznej w Sofii, zgodnie z wytycznymi nadsyłanymi z Moskwy, nie przystawała do konkretnych ich poczynań w praktyce. Rozziew ten bodaj najpełniej wyraził się w sporze pomiędzy KC KPJ a KC BPR(k), jaki zarysował się wkrótce po zainstalowaniu bułgarskich garnizonów wojskowych i administracji w Macedonii Wardarskiej.

Sprzeczności pomiędzy komunistami jugosłowiańskimi a bułgarskimi ujawniły się przede wszystkim w postaci otwartego zatargu o podporządkowanie macedońskiej, komunistycznej organizacji partyjnej (o nazwie Komitet Okręgowy KPJ w Macedonii), do czego pretendowali zarówno Jugosłowianie, jak i Bułgarzy. Struktura ta, podległa KC KPJ, została poddana zwierzchności KC BPR(k) przez wspomnianego wyżej Metodiją Šatorova-Šarłę, z pochodzenia Macedończyka, aktywnego działacza bułgarskiej partii komunistycznej oraz Kominternu. Warto zaznaczyć, że kierownictwo KPJ mianowało go na newralgiczne stanowisko szefa macedońskiej organizacji partyjnej wiosną 1940 r. z polecenia samego Dymitrowa, gdyż różni emisariusze narodowości serbskiej (m.in. Moša Pijade czy Milovan Đilas) uprzednio wysyłani do Skopia przez centralę partii w Belgradzie nie byli w stanie pozyskać zaufania miejscowych komunistów macedońskich zorientowanych znacznie bardziej antyserbsko, aniżeli prokomunistycznie<sup>39</sup>. Sformowanie natomiast lokalnej organizacji partyjnej w Macedonii Wardarskiej przez działacza identyfikującego się zdecydowanie z BPR(k) dowodziło nie tylko silnych tam nastrojów antyjugosłowiańskich, ale też żywych sentymentów wobec komunistów bułgarskich. Sam Šatorov zaś w podporządkowaniu kierowanej przez siebie struktury władzom BPR(k) upatrywał szansę ostatecznego rozwiązania kwestii macedońskiej zgodnie z programem tej partii. Optował on zatem — jak się wydaje — za stworzeniem autonomicznej Macedonii w ramach federacji bałkańskiej<sup>40</sup>. Ponadto Šatorov, podobnie jak niektórzy przywódcy bułgarskiej partii, nie był konsekwentny w potępieniu bułgarskiego reżymu na ziemiach macedońskich, gdyż niekiedy uznawał go nie za okupacyjny, lecz wyzwolenczy<sup>41</sup>. Toteż jako sekretarz macedońskiego Komitetu Okręgowego zbojkotował dyrektywy centrali KPJ z maja i czerwca 1941 r., nakazujące niezwłoczne podjęcie walki zbrojnej przeciwko okupantowi bułgarskiemu w Macedonii Wardarskiej, a następnie także zignorował dwukrotne wezwanie dyscyplinarne do stawienia się przez władzami centralnymi partii<sup>42</sup>. Postawa Šatorova,

<sup>39</sup> C. Dragojczewa, *Na klasowych i internacjonalistycznych pozycjach*, w: *Macedonia. Historyczna prawda a rzeczywistość polityczna*, Warszawa 1979, s. 82.

<sup>40</sup> Jest rzeczą zdumiewającą, że Metodija Šatorov-Šarło, potępiany za bułgarofilstwo i zdradę przez komunistyczną historiografię jugosłowiańską (i macedońską), w ostatnich latach w literaturze macedońskiej przedstawiany jest jako wybitny macedoński działacz niepodległościowy, dążący do utworzenia wolnej Macedonii niezależnej od Jugosławii i Bułgarii. Tymczasem wiadomo, że w ostatnich latach swego życia Šarło optował za rozwiązaniem kwestii macedońskiej zgodnie z kursem bułgarskiej partii komunistycznej i dlatego był niezwykle pozytywnie oceniany przez kierownictwo BPR(k). Najlepszym tego dowodem może być fakt, że był desygnowany przez Dymitrowa w 1940 r. na stanowisko szefa organizacji partyjnej w Macedonii Wardarskiej, że w 1942 r. został wybrany na członka KC bułgarskiej partii i otrzymał funkcję dowódcy III strefy operacyjnej Powstańczej Armii Bułgarii, a zarazem został przywódcą sofijskiej organizacji partyjnej. Por. I. Stawowy-Kawka, *Makedoński istoriski rečnik* (rec.), „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowej”, t. XXXVI, Warszawa 2001, s. 198–199; *Makedoński istoriski rečnik*, red. S. Kiselinovski, Skopje 2000, s. 512–513; Zob. G. Dimitrow, *Dnewnik...*, s. 767; C. Dragojczewa, *Pobedata. Powelja na dylga*, t. III, Sofija 1979, s. 343 i n.

<sup>41</sup> K. Paleszutki, op. cit., s. 285.

<sup>42</sup> E. Barker, *Makedonija i nejinoto mesto...*, s. 108; B. Petranović, S. Dantović, op. cit., s. 25–26, 56–59; K. Paleszutki, op. cit., s. 285.

niewątpliwie uzgadniana na bieżąco z KC BPR(k), z którym pozostawał on w stałej łączności, w decydującym stopniu ułatwiła w końcu kwietnia 1941 r. kierownictwu tej partii włączenie macedońskiego Komitetu Okręgowego KPJ do struktur bułgarskiej partii. Wyraziło się to m.in. w nadaniu nowej nazwy organizacji macedońskiej, która przybrała brzmienie: Okręgowy Komitet BPR(k) w Macedonii<sup>43</sup>.

Ten szybki i skutecznie przeprowadzony manewr organizacyjny komuniści bułgarscy sprytnie uzasadniali potrzebą zastosowania wypracowanej przez Komintern teorii „jedno terytorium — jedna partia”. Teorii głoszącej, że na obszarze jednego państwa może być tylko jedno kierownictwo partyjne. Stąd też — jak twierdzili — doszli do wniosku, że wskutek przyłączenia Macedonii Wardarskiej do Bułgarii BPR(k) nabywała tytuł do zwierzchnictwa nad tamtejszą, lokalną organizacją partyjną<sup>44</sup>. Jednakże wprowadzając ową tezę w czyn, liderzy partii komunistów bułgarskich poniekąd zaprzeczali swym deklaracjom potępiającym ustanowienie przez rząd bułgarski okupacji ziem macedońskich, a tym samym pośrednio dowodzili, że ich inkorporację w gruncie rzeczy traktowali jako akt sprawiedliwości dziejowej oraz realizację słuszych aspiracji narodowych Bułgarów. Nie ulega wątpliwości, że taka właśnie motywacja legła u podstaw decyzji przyłączenia Komitetu Okręgowego w Macedonii Wardarskiej do struktur BPR(k), a nie inne okoliczności, wskazywane przez jej funkcjonariuszy w celu odparcia zarzutu zawłaszczenia macedońskiej organizacji postawionego Bułgarom przez KC KPJ.

Warto tu przywołać wspomnienia Coły Dragojczewej — członka Biura Politycznego KC BPR(k), prominentnej działaczki odpowiedzialnej za kontakty z towarzyszami jugosłowiańskimi, która była bezpośrednią uczestniczką ówczesnych, bulwersujących dyskusji pomiędzy przedstawicielami obu partii. Twierdzi ona mianowicie, że Šatorov poddał kierowaną przez siebie organizację władzy KC BPR(k) z powodu przerwanej więzi między Komitetem Okręgowym w Macedonii a KC KPJ w następstwie chaosu, jaki zapanaował w Macedonii Wardarskiej po upadku aparatu państwowego Jugosławii. Natomiast kierownictwo partii bułgarskiej — w komunistycznej retoryce Dragojczewej — podjęło się tego zadania „w poczuciu rewolucyjnego obowiązku”, lecz — jak przyznaje ona — bez zgody partii jugosłowiańskiej, gdyż zostały odcięte wszelkie kanały komunikacji pomiędzy obu tymi „bratnimi” partiami. Argument ten wszakże podważa prawdziwość kolejnego jej stwierdzenia, że BPR(k) o przejęciu zwierzchnictwa nad organizacją macedońską poinformowała KPJ, a ta nie wyraziła sprzeciwu. Ponadto z zapisów Dragojczewej wynika, że Šatorov był ze wszech miar uczciwym, godnym zaufania komunistą, a jego decyzja podjęta była wyłącznie z własnej inicjatywy, bez jakichkolwiek nacisków ze strony zaprzyjaźnionych towarzyszy z BPR(k)<sup>45</sup>.

Niemniej przyłączenie do tej partii macedońskiego Komitetu Okręgowego dokonane przez jego szefa, w opinii kierownictwa KPJ zostało uznane za zdradę, a jego osoba — za marionetkę w rękach bułgarskiej partii komunistycznej<sup>46</sup>. Partii, która po przyłączeniu Macedonii jugosłowiańskiej do Bułgarii coraz wyraźniej zdradzała chęć zrealizowania własnego programu w kwestii macedońskiej, kolidującego w tym zakresie z celami KC KPJ. Dążąc do spacyfikowania tych ambicji bułgarskich komunistów i podporządkowania ich

<sup>43</sup> K. Paleszutski, op. cit., s. 284–285.

<sup>44</sup> E. Barker, *Makedonija i nejinoto mesto...*, s. 107; B. Mitrovski, V. Glišić, T. Ristovski, *The Bulgarian Army in Yugoslavia 1941–1945*, Beograd 1971, s. 159.

<sup>45</sup> C. Dragojczewa, *Takawa e istinata...*, s. 66 i n.; taż, *Na klasowych i internacjonalistycznych pozycjach...*, s. 80 i n.; taż, *Pobedata. Powelja na dylga*, s. 339 i n.

<sup>46</sup> E. Barker, *Makedonija i nejinoto mesto...*, s. 107–108.

działalności priorytetem partii jugosłowiańskiej, a w szczególności wezwaniu do rychłego zorganizowania powstania zbrojnego w Bułgarii oraz wycofania się BPR(k) z pozycji instancji nadrzędnej wobec komunistów macedońskich, kierownictwo KPJ w połowie sierpnia 1941 r. wysłało z misją do Sofii swego przedstawiciela. Był nim Macedończyk, Lazar Koliševski, działacz partyjny oddany centrali KPJ, która go oddelegowała do objęcia przywództwa organizacji partyjnej w Macedonii Wardarskiej, po zdymisjonowaniu Šatorova w końcu maja tegoż roku. Nowo mianowany szef komunistów macedońskich napotkał jednak na spory opór ze strony byłego przywódcy i jego zwolenników, mających nad sobą parasol BPR(k)<sup>47</sup>. Toteż Koliševski niewątpliwie był szczególnie zainteresowany w jak najszybszym wyeliminowaniu z organizacji wpływów bułgarskich komunistów.

Podczas spotkania ze wspomnianą wyżej Cołą Dragojczewą i innymi reprezentantami Biura Politycznego KC BPR(k) wysłannik KC KPJ przede wszystkim oskarżył bułgarską partię o oportunizm, polegający na uchylaniu się od wysiłków zmierzających do wzniecenia zbrojnej rewolty na ziemiach okupowanych przez Bułgarów. Taka postawa komunistów bułgarskich — argumentował Koliševski — świadczyła o tym, że ich polityka faktycznie zrównała się z polityką „reżymu monarchofaszystowskiego” Bułgarii. Następnie zażądał on kategorycznie bezzwłocznego zastosowania się do apelu KPJ o zorganizowanie masowego zrywu powstańczego w całym państwie bułgarskim<sup>48</sup>.

Z odparciem pierwszego zarzutu postawionego przez Lazara Koliševskiego strona bułgarska nie miała większych trudności, albowiem wskazany przez nią brak obiektywnych warunków do podjęcia żądanych działań stanowił rzecz oczywistą, nie tylko w optyce BPR(k), ale również faktycznie. Nie sposób bowiem było zaprzeczyć, że w odróżnieniu od Jugosławii, gdzie struktury władzy uległy zniszczeniu wskutek wojny, w Bułgarii cały aparat państwa i wojska istniały nadal, a nawet wzmocniły się w oparciu o Niemcy. Pozostawało też rzeczą bezsporną, że Jugosławia została pokonana zbrojnie przez siły niemieckie, zaś Bułgaria, pomimo przystąpienia do paktu trzech i wypowiedzenia wojny mocarstwom zachodnim, nie uczestniczyła w działaniach wojennych bezpośrednio. Co więcej, III Rzesza traktowała Bułgarów jak sprzymierzeńców, w związku z czym państwo bułgarskie eksploatowano gospodarczo w sposób o wiele bardziej umiarkowany, aniżeli ziemie jugosłowiańskie, które grabiono bez ograniczeń. Wreszcie bułgarscy komuniści podkreślali nie bez słuszności, że podczas gdy społeczeństwo jugosłowiańskie, ze względu na wojnę i okupację, stanęło przed koniecznością walki zbrojnej przeciwko hitlerowcom, którzy ujawnili w pełni swe zbrodnicze oblicze, to społeczeństwo bułgarskie w swojej masie, w efekcie propagandy „zjednoczenia ziem bułgarskich i urzeczywistnienia odwiecznych marzeń narodowych Bułgarów”, bynajmniej nie czuło potrzeby zwalczania prohitlerowskiej polityki kół rządzących i ich niemieckich protektorów<sup>49</sup>.

<sup>47</sup> K. Paleszutki, op. cit., s. 287–289.

<sup>48</sup> C. Dragojczewa, *Pobedata. Powelja na dyłga*, s. 343. Mówiąc o traktowanej priorytetowo przez KPJ walce zbrojnej, należy pamiętać, że po ataku III Rzeszy na Związek Sowiecki komuniści jugosłowiańscy wzywali do boju wszystkie narody Jugosławii nie tylko pod hasłem własnego ich wyzwolenia, ale również w obronie „zdradziecko zaatakowanych kwitnących miast Związku Sowieckiego”. Zob. *Komunistička Partija Jugoslavije 1919–1941*, Zagreb 1959, s. 254–258; E. Barker, *Macedonia. Its Place in Balkan Power Politics*, London 1950, s. 87–88. W tym okresie władze KPJ nie miały jeszcze skryształizowanej wizji przyszłego państwa jugosłowiańskiego, zwłaszcza gdy chodzi o jego suwerenność. Natomiast charakter federacyjny nowej Jugosławii był planowany jeszcze w okresie międzywojennym, choć znalazło to wyraźne odzwierciedlenie w oficjalnych dokumentach partyjnych dopiero na II sesji Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (dalej AVNOJ). Zob. L. Panajotow, K. Paleszutki, D. Miczew, op. cit., s. 80–84.

<sup>49</sup> Por. S. Gruew, op. cit., s. 404–405.

Trzeba przyznać, że w świetle powyższej argumentacji żądania KPJ pod adresem BPR(k) dotyczące podjęcia bezzwłocznej walki partyzanckiej, przedstawione w Sofii przez Koliševskiego w lecie 1941 r., były bezzasadne i z góry skazane na niepowodzenie. W owym czasie bowiem zainicjowane przez komunistów tzw. powstanie antyfaszystowskie w Bułgarii nie mogłoby w żadnym razie przybrać charakteru masowego, a jeśliby nawet zostało wzniecone, to z pewnością byłoby skazane na szybkie stłumienie przez policję oraz wojsko bułgarskie i niemieckie. Nieco mniej przekonujący był natomiast, przytoczony przez stronę bułgarską, dodatkowy argument przeciwko tworzeniu oddziałów partyzanckich w Macedonii Wardarskiej. Komuniści bułgarscy wskazywali mianowicie na przyjazny stosunek społeczności macedońskiej do bułgarskich władz okupacyjnych, co — ich zdaniem — uniemożliwiało zorganizowanie walki antyfaszystowskiej na tym terytorium<sup>50</sup>. Wszakże pogląd ten trudno uznać za całkowicie zgodny ze stanem faktycznym, ponieważ już latem 1941 r. można było obserwować wyraźne oznaki niechęci, a nawet wrogości ze strony Macedończyków wobec bułgarskiej administracji i policji z powodu ich brutalnych poczynań. Zjawisko to miało charakter tendencji rosnącej, która w dalszych miesiącach mogła sprzyjać tworzeniu zbrojnego ruchu oporu przeciwko okupantom, a zwłaszcza Niemcom i Włochom w zachodnich rejonach Macedonii Wardarskiej, gdzie ucisk narodowościowy był znacznie silniejszy.

Zarówno racje usprawiedliwione obiektywnie, jak i ta ostatnia, mniej pewna, za pomocą których kierownictwo BPR(k) starało się odeprzeć obwinienia o pasywność i kolaborację z bułgarskimi czynnikami rządzącymi, zostały przez Koliševskiego bezzwzględnie odrzucone. W jego oskarżycielskim wystąpieniu naturalnie poczesne miejsce zajęła również kwestia — jak się wyraził — „nielegalnego zawłaszczenia przez bułgarską partię komunistyczną prerogatyw kierowania organizacją macedońską”. W tym stanie rzeczy Koliševski ultymatywnie nakazał BPR(k) natychmiastowe zerwanie wszelkich bezpośrednich kontaktów z tą lokalną strukturą oraz podjęcie współdziałania z KC KPJ w akcji przechwycenia Šatorowa i postawienia go przed sądem partyjnym pod zarzutem kontrrewolucji<sup>51</sup>.

Chociaż bezpardonowe zachowanie wysłannika kierownictwa partii jugosłowiańskiej w Sofii zostało przez przywódców BPR(k) uznane za skandaliczne, nie respektujące zasad wzajemnego szacunku i nieingerencji w sprawy wewnętrzne „bratniej” partii<sup>52</sup>, to jednak — pod presją Kominternu — zmuszeni oni byli zastosować się do żądań KPJ. Jeszcze bowiem tego samego miesiąca (sierpień 1941 r.), kiedy to doszło do burzliwej wymiany zdań pomiędzy członkami KC BPR(k) a emisariuszem KC KPJ, Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej z inspiracji Tity nadesłał do komunistów bułgarskich dyrektywę postanawiającą, że organizacja macedońska ma podlegać partii jugosłowiańskiej. W uzasadnieniu tej decyzji stwierdzano, że za takim rozstrzygnięciem przemawiają względy pragmatyczne, które wymagają, aby Macedonia Wardarska stała się jedną z głównych baz walki partyzanckiej, prowadzonej na dużą skalę przez bojowników skupionych wokół przywódcy KPJ<sup>53</sup>. Tak więc najwyższa instancja światowego ruchu komunistycznego, widząc w partyzantce zorganizowanej przez kierownictwo partii

<sup>50</sup> I. Stawowy-Kawka, *Udział ludności Macedonii w wojnie narodowowyzwoleńczej Jugosławii*, w: *Państwa bałkańskie w polityce imperializmu niemieckiego*, Poznań 1982, s. 352–353; C. Dragojczewa, *Na klasowych i internacjonalistycznych pozycjach...*, s. 98–100.

<sup>51</sup> C. Dragojczewa, *Pobedata. Powelja na dyłga*, s. 344.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 346–347; K. Paleszutki, *op. cit.*, s. 290–291.

jugosłowiańskiej najpoważniejszą siłą walczącą przeciwko państwom Osi na Bałkanach, w zasadniczych punktach zdecydowała po jego myśli. Komuniści bułgarscy zostali wezwani bezapelacyjnie do oddania zwierzchnictwa nad macedońską organizacją partyjną, a także do udzielania możliwie na największą skalę wszechstronnej pomocy narodom jugosłowiańskim w organizowaniu i prowadzeniu walki przeciwko okupantom. Co się zaś tyczy kwestii macedońskiej, to pismo Kominternu zalecało mgliście, aby obie partie bałkańskie zajęły pozycję „samookreślenia się” narodu macedońskiego<sup>54</sup>. Takie stanowisko nie przeczyło jednak przyszłościowemu celowi federacji wewnątrzjugosłowiańskiej, przyświecającemu kierownictwu KPJ i niezakwestionowanemu przez Moskwę<sup>55</sup>, natomiast dla liderów BPR(k) wierzących w to, że „nie byłoby nic dziwnego, gdyby samookreślająca się Macedonia zapragnęła zespolenia się z Bułgarią”<sup>56</sup>, mogło ono pełnić rolę przysłowiowego plastra miodu, przyłożonego na ranę, jaką zadano komunistom bułgarskim przez zmuszenie ich do rezygnacji z własnych zamierzeń i poddania się planom partii jugosłowiańskiej.

Odzyskawszy pozycję instancji zwierzchniej wobec organizacji macedońskiej, kierownictwo KPJ przystąpiło energicznie do zaprowadzenia w tej strukturze swych porządków. W tym celu w pierwszej połowie września 1941 r., po rozwiązaniu nazbyt probułgarskiego — w opinii centrali KPJ — Komitetu Okręgowego BPR(k) w Macedonii Wardarskiej, powołano tam nową organizację, kierowaną przez Dragana Pavlovicia i Lazara Koliševskiego, pod dawną nazwą: Komitet Okręgowy KPJ w Macedonii. Poza zdyscyplinowaniem macedońskich działaczy i członków partii, KC KPJ jako główny cel wskazał nowemu kierownictwu zorganizowanie na tym terytorium walki partyzanckiej. Jednakże silne nastroje antyserbskie wśród Macedończyków „wardarskich”, a także Turków i pozostałych mniejszości narodowych, oraz bułgarska propaganda nacjonalistyczna i działalność środowisk filobułgarskich nie stwarzały, przynajmniej początkowo, pomyślnych warunków do przeprowadzenia szerszych akcji partyzanckich spod znaku KPJ. Partię tę bowiem znaczna część społeczeństwa w Macedonii Wardarskiej paradoksalnie kojarzyła ze zniechęconą jugosłowiańską władzą państwową<sup>57</sup>.

Tymczasem pomimo formalnego dostosowania się przywództwa BPR(k) do dyrektywy Kominternu wydanej na korzyść partii jugosłowiańskiej i poddania organizacji macedońskiej z powrotem zwierzchnictwu KPJ, w dalszych kontaktach pomiędzy obu zwaśnionymi stronami tarcia bynajmniej nie ustępowały. W piśmie do KC BPR(k) z 6 września 1941 r. Tito, potępiając Šatorova za „naruszenie dyscypliny partyjnej i szowinistyczną postawę”, czynił za to odpowiedzialnymi liderów partii bułgarskiej. Nalegał też ponownie, aby komuniści bułgarscy niezwłocznie poderwali naród bułgarski do zbrojnego powstania<sup>58</sup>. W odpowiedzi kierownictwo BPR(k) wytknęło KPJ w kwestii macedońskiej „zawołowane próby zrewidowania wykładni Kominternu, obowiązującej komunistów

<sup>54</sup> K. Paleszutki, op. cit., s. 291.

<sup>55</sup> Należy zaznaczyć, że Komintern, podobnie jak jego mocodawca — kierownictwo Związku Sowieckiego, nie reprezentował jasnego, konsekwentnego stanowiska w kwestii macedońskiej. Bolszewicka przebiegłość nakazywała bowiem władcom Kremla, aby każdorazowo swe poglądy na dany temat dostosowywać do potrzeb, wynikających z konkretnych warunków politycznych. Tę swobodę manewru zawsze przeciwieź można było ująć w kategoriach dialektyki marksistowskiej, tłumaczącej wszelki rozwój walką przeciwieństw.

<sup>56</sup> C. Dragojczewa, *Pobedata. Powelja na dyłga*, s. 352, 363.

<sup>57</sup> K. Paleszutki, op. cit., s. 292–293.

<sup>58</sup> *Dokumenty o borbie makedonskogo naroda za samostojatelnost i nacionalnyje gosudarstvo*, t. II, Skopje 1985, s. 396–399; *Narodno-osvoboditelna vojna i revolucija w Jugosławii (1941–1945). Sbornik izbrannych dokumentów*, Belgrad 1982, s. 107–109; J. Broz Tito, *Sobrani dela*, t. VII, Skopje 1980, s. 147–150.



bałkańskich”, która — jak twierdzili Bułgarzy — nakazywała rozstrzygnięcie tego problemu po zakończeniu wojny i na gruncie prawa Macedończyków do samookreślenia. Usiłując zapewnić sobie możliwość dalszego oddziaływania na komunistów macedońskich, KC BPR(k) próbował nakłonić towarzyszy jugosłowiańskich do nadania macedońskiemu Komitetowi Okręgowemu autonomii, z zachowaniem przez centralę KPJ jedynie kontroli ogólnopolitycznej<sup>59</sup>. Taki status organizacji macedońskiej — w rachubach komunistów bułgarskich — pozwalałby im na nieskrępowaną penetrację tej struktury, a w konsekwencji — na umocnienie wpływów na scenie politycznej Macedonii Wardarskiej. To zaś z kolei, w sprzyjających realiach dawałoby szansę BPR(k) kontrolowania biegu wydarzeń na tym terytorium. Kontrolowania bezpośredniego albo za pośrednictwem dyspozycyjnych Macedończyków.

Wprawdzie komuniści bułgarscy starali się nie nagłaśniać tych daleko idących zamierzeń, niemniej w świetle dostępnych źródeł nie ulega wątpliwości, iż *de facto* mieli oni ówczesnie w polu widzenia alternatywną realizację dwóch wariantów załatwienia kwestii macedońskiej. Pierwszy, szerszy, wprawdzie nie zgłaszany przez BPR(k) wprost, można by nazwać radykalnym i nacjonalistycznym, albowiem w kalkulacjach części jej przywódców sprowadzał się do przyłączenia do państwa bułgarskiego Macedonii Wardarskiej oraz Macedonii Egejskiej. Drugi wariant natomiast, węższy i w gruncie rzeczy traktowany jako tymczasowy (sformułowany już zresztą w nieodległej przeszłości jako tzw. ponadnarodowy), polegał na utworzeniu ze zjednoczonych ziem macedońskich wokół Macedonii Piryńskiej, autonomicznego ogniwa federacji bałkańskiej lub południowo-słowiańskiej, tj. takiej, w której, obok Jugosławii, uczestniczyłaby na prawach równorzędności także Bułgaria<sup>60</sup>. Rzecz oczywista, oba te zamysły udaremniałyby zarazem przyłączenie Macedonii do Jugosławii w całości lub jej części Wardarskiej w ramach planowanej przez KPJ federacji wewnątrzjugosłowiańskiej. Warto zauważyć, że liderzy BPR(k) w dążeniu do urzeczywistnienia owych aspiracji, pomimo swej zależności od Moskwy, w istocie dawali świadectwo nadrzędności bułgarskich interesów narodowych nad powinnością podporządkowania się partyjnej linii. Chociaż bowiem komuniści bułgarscy głosili, że, w odróżnieniu od stanowiska nacjonalistycznego KPJ, stoją na pozycjach internacjonalistycznych, skoro postulują włączenie Macedonii do federacji bałkańskiej, to jednak właściwie cała ta retoryka stanowiła tylko mniej lub bardziej przezroczystą zasłonę dymną bułgarskiego nacjonalizmu<sup>61</sup>. Propagując bowiem zasadę samookreślenia się Macedończyków, BPR(k) liczyła na opowiedzenie się ich za tożsamością bułgarską. Na taki efekt — w rachubach komunistów bułgarskich — miała „zapracować” zarówno bułgaryzacja, prowadzona przez bułgarskie władze okupacyjne, jak i bezpośrednia indoktrynacja, stosowana przez komunistów bułgarskich w strukturach macedońskiej organizacji partyjnej, a następnie także w niekomunistycznych środowiskach niepodległościowych Macedonii Wardarskiej. Równocześnie na wypadek, gdyby sama propaganda bułgarska okazała się bezskuteczna, BPR(k) nie ustawała w obietnicach poparcia i pomocy dla programu macedońskich autonomistów, którzy coraz wyraźniej zaznaczali swoje miejsce na scenie politycznej Macedonii Wardarskiej. Domagając się wolnej i niezależnej Macedonii, zarówno

<sup>59</sup> S. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 228.

<sup>60</sup> *Istorijski arhiv Komunističke partije Jugoslavije*, t. 7, Beograd 1951, s. 389; *Gowori radiostancija „Christo Botew”*, 23 VII 1941–22 IX 1944, t. I, Sofija 1950, s. 85, 275; E. Barker, *Makedonija i nejinoto mesto...*, s. 106; B. Petranović, S. Dantović, op. cit., Beograd 1988, s. 26.

<sup>61</sup> E. Barker, *Makedonija i nejinoto mesto...*, s. 106–107.

poza Jugosławią, jak i Bułgarią, nie mogli oni jednak zanegować idei federacji bałkańskiej, w ramach której istniałaby owa wolna Macedonia. To zaś pokrywało się *de facto* z węższym wariantem rozwiązania kwestii macedońskiej, lansowanym alternatywnie przez bułgarskich komunistów<sup>62</sup>.

Tego rodzaju strategia i taktyka BPR(k) nie mogły pozostać niezauważone przez kierownictwo jugosłowiańskie, które z niepokojem i niezadowoleniem spoglądało na poczynania komunistów bułgarskich w Macedonii Wardarskiej świadczące o tym, że bynajmniej nie zamierzali oni tam porzucić swych nacjonalistycznych celów. W szczególności chodziło o zachowanie pełnomocników KC BPR(k) — Petyra Bogdanowa, a następnie Bojana Byłgaranowa, przybyłych do Skopia celem ustanowienia ścisłej współpracy z KPJ, zalecanej przez Komintern. Działalność obu tych Bułgarów, cieszących się dużym autorytetem wśród komunistów macedońskich, wzmacniała w nich z jednej strony sentymenty probułgarskie, z drugiej zaś — nastawienie opozycyjne wobec wysłanników KPJ, dążących do wzmocnienia wpływów tej partii w macedońskim Komitecie Okręgowym. W konsekwencji w Macedonii Wardarskiej panowała ówczasem raczej niechęć do tworzenia przez KPJ zbrojnych oddziałów partyzanckich<sup>63</sup> traktowanego przez Lazara Koliševskiego i innych liderów, działających w imieniu centrali KPJ, jako najważniejsze zadanie partyjne na tym terytorium. Pomimo jednak tych i innych przeszkód, Koliševski, realizując wiernie linię kierownictwa KPJ, z determinacją dążył do rozszerzenia akcji partyzanckich. Doprowadziło to na przełomie października i listopada 1941 r. do większych starć zbrojnych z siłami okupantów bułgarskich, którym wszakże stosunkowo szybko i łatwo udało się rozbić oddziały skopijski i kumanovski, a Koliševskiego aresztować<sup>64</sup>.

Po uwięzieniu przywódcy formalnie przynależnej do struktur KPJ organizacji macedońskiej, powstała w niej sytuacja sprzyjająca wzmocnieniu wpływów partii bułgarskiej. Gdy funkcję po Koliševskim objął zorientowany probułgarsko Bane Andreev, utrzymujący ścisłe kontakty z BPR(k) i jej pełnomocnikiem Byłgaranowem, podjęto próbę rozluźnienia zależności Komitetu Okręgowego od kierownictwa KPJ. Wywoływało to, naturalnie, sprzeciw ze strony liderów, będących zwolennikami partii jugosłowiańskiej, skutkujący walkami frakcyjnymi w łonie organizacji macedońskiej oraz drastycznym pogorszeniem relacji pomiędzy delegatem BPR(k) Byłgaranowem i popierającymi go działaczami macedońskimi a przywódcami związanymi z centralą KPJ<sup>65</sup>.

O tym, jak dotkliwie w owym czasie komuniści bułgarscy czuli się zranieni ambicjonalnie lekceważącym ich traktowaniem przez towarzyszy jugosłowiańskich świadczą m.in. wspomnienia, cytowanej już wcześniej, Coły Dragojczewej. Pisała ona mianowicie, że „przy całym naszym szacunku i podziwieniu dla KPJ, która potrafiła poderwać naród do bohaterskiej walki antyfaszystowskiej, nie mogliśmy pozwolić ani jej, ani jakiegokolwiek innej partii, na ferowanie bezapelacyjnych wyroków, na oskarżanie i pouczenie (...). Nic, absolutnie nic nie dawało KPJ prawa odnoszenia się do nas wyniośle i bez szacunku. Byliśmy przecież starszą rewolucyjną partią marksistowską, należeliśmy do pierwszych partii — współzałożycieli III Międzynarodówki”<sup>66</sup>.

<sup>62</sup> E. Kofos, *The Making of Yugoslavia's People's Republic of Macedonia*, s. 150 i n.

<sup>63</sup> CPA, f. 3, op. 4, a.e. 590, l. 21–29; E. Kofos, *The Making of Yugoslavia's People's Republic of Macedonia*, s. 149–150.

<sup>64</sup> I. Stawowy-Kawka, *Macedonia w polityce państw bałkańskich w XX wieku*, s. 89–90; B. Kondis, op. cit., s. 186–187.

<sup>65</sup> I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 228.

<sup>66</sup> C. Dragojczewa, *Pobedata. Powelja na dylga*, s. 355.

Z drugiej strony natomiast Svetozar Vukmanović-Tempo, zaufany przywódca KPJ, działający podczas wojny na zlecenie Tity w strukturach organizacji macedońskiej, w swych pamiętnikach oskarżał komunistów bułgarskich o zaślepienie tradycyjnym „wielkobułgarskim” nacjonalizmem, świadome i celowe powstrzymywanie walki narodowowyzwoleńczej w Macedonii przeciwko okupantowi bułgarskiemu oraz przewrotność w postępowaniu z Macedończykami<sup>67</sup>. Ten ostatni zarzut nawiązywał m.in. do frazeologii Byłgaranowa na temat konieczności stworzenia wolnej i niezależnej Macedonii, co mogło sugerować jej odrębność od jakiegokolwiek przyszłego państwa, czy to jugosłowiańskiego, czy to bułgarskiego<sup>68</sup>. Frazeologii o tyle bałamutnej, że przemilczającej oczywisty zamiysł komunistów bułgarskich przyłączenia Macedonii do państwa bułgarskiego bezpośrednio lub pośrednio poprzez struktury jakiejś szerszej lub węższej federacji bałkańskiej.

W miarę upływu czasu, gdy walka zbrojna z okupantami i rodzimymi przeciwnikami politycznymi prowadzona przez partyzantkę Tity<sup>69</sup> nabrała rozmachu, a zarazem pogarszało się położenie ludności macedońskiej na obszarze okupowanym, kierownictwo partii bułgarskiej skłonne było przyznać, że początkowe iluzje, którymi karmili się Macedończycy wobec wojska i administracji bułgarskiej, systematycznie gasły, ustępując miejsca pragnieniu przepędzenia Bułgarów z Macedonii Wardarskiej. Wszakże proces ten, w opinii bułgarskich komunistów, nie osiągnął jeszcze poziomu gwarantującego skuteczność zmagania macedońskich partyzantów z bułgarskimi siłami okupacyjnymi. Warto przy tym zauważyć, iż mimo brutalnej bułgaryzacji prowadzonej na obszarach okupowanych, BPR(k) odróżniała wyraźnie stosunek Macedończyków do Niemców i Włochów od ich nastawienia do Bułgarów<sup>70</sup>. Jest również znamienne, że komuniści bułgarscy w zarządzanej przez władze okupacyjne na początku 1942 r. mobilizacji ludności macedońskiej do armii bułgarskiej upatrywali szansę na dokonanie jej rozkładu od wewnątrz i rewolucyjnej reorientacji mas żołnierskich. Toteż, wbrew zaleceniom KPJ kierowanym do organizacji partyjnej w Macedonii Wardarskiej, by zbojkotować to wezwanie i tworzyć w górach oddziały partyzanckie, BPR(k) apelowała do Macedończyków o wstępowanie do wojska bułgarskiego<sup>71</sup>.

Chociaż, nie bez wpływu komunistów bułgarskich, w dalszym ciągu na tym terytorium nie podejmowano większych partyzanckich akcji zbrojnych, to jednak czas pracował na korzyść KPJ. W drugiej połowie 1942 r. działania militarne armii partyzanckiej Tity na coraz większym obszarze Jugosławii, z którymi w parze szło tworzenie załączków komunistycznych struktur władzy politycznej<sup>72</sup>, niejako wymuszały porzucenie przez Macedończyków „wardarskich” postawy bierności w walce zbrojnej i skłaniały ich do

<sup>67</sup> S. Vukmanović-Tempo, *Borba za Balkan*, Zagreb 1981, s. 256–257, 278–279, 326–327.

<sup>68</sup> I. Stawowy-Kawka, *Macedonia w polityce państw bałkańskich w XX wieku*, s. 90–91.

<sup>69</sup> Mówiąc o działaniach zbrojnych partyzantki Tity, trzeba mieć na względzie, że wymierzone one były nie tylko przeciwko okupantom, ale również (i to w znacznej mierze) przeciwko ustaszom Ante Pavelicia i czetnikom Draży Mihailovicia, co nadawało tym walkom znamiona wojny domowej. Należy też wspomnieć, że chociaż KPJ głosiła przede wszystkim konieczność zwalczania wrogów zewnętrznych, to w praktyce nie cofała się przez próbą porozumienia z Niemcami w celu zadania strat militarnych swym rodzimym przeciwnikom politycznym, aby ich wyeliminować z walki o monopol władzy w powojennej Jugosławii. Szerzej na ten temat: M. J. Zacharias, *System stalinowski w Jugosławii w latach 1944–1945*, „Kwartalnik Historyczny”, 1992, nr 3, s. 65 i n.; tenże, *Jugosławia w polityce Wielkiej Brytanii 1940–1945*, Wrocław 1985, s. 117–122.

<sup>70</sup> K. Paleszowski, op. cit., s. 294–295.

<sup>71</sup> I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 228; E. Barker, *Makedonija i nejzinoto mesto...*, s. 113.

<sup>72</sup> F. Čulinović, *Stvaranje Nove Jugoslovenske Države*, Zagreb 1959, s. 76 i n.; AVNOJ i revolucija. *Tematska zbirka dokumenta 1941–1945*, Beograd 1983, s. 90 i n.; M. J. Zacharias, *Wewnętrzne i międzynarodowe aspekty zwycięstwa komunistów w Jugosławii. U źródeł jugosłowiańskiej odmiany systemu komunistycznego*, w: *Czy Europa Środkowo-Wschodnia mogła się wybić na wolność?*, Olsztyn 1996, s. 99 i n.

przystępowania do istniejących lub tworzenia nowych oddziałów partyzanckich, kierowanych przez aktywistów oddanych KPJ. Ponadto trzeba przyznać, że sprzyjało temu także ogólne polepszenie wizerunku partii jugosłowiańskiej w macedońskim ruchu niepodległościowym, zarówno dzięki propagandzie antyfaszystowskiej nagłaśnianej przez KPJ, jak i wskutek wielostronnej aktywności jej emisariuszy w Macedonii Wardarskiej. Dążąc do przełamania postaw nieufności i rozwiania niepokoju Macedończyków przed uciskiem narodowościowym w ramach jakiegokolwiek nowego państwa jugosłowiańskiego, kierownictwo KPJ wabiło ich hasłami wolnej i niezależnej Macedonii, co mogło u niektórych sprawiać wrażenie, że będzie ona istnieć poza Jugosławią. Tak więc w istocie komuniści jugosłowiańscy, podobnie zresztą jak i komuniści bułgarscy, głosili na pozór identyczną, lapidarną formułę przyszłego państwa macedońskiego, podkreślając jedynie, w obawie przed zrażeniem sobie Macedończyków, pierwszą część owej formuły: wolne i niezależne państwo macedońskie, bez eksponowania dalszego jej ciągu, który by precyzował, do jakiej szerszej struktury taka Macedonia miałyby należeć.

Alści wytrawni taktycy z kierowniczego gremium KPJ, aby zdobyć i utrzymać swój monopol na przewodzenie walce zbrojnej ludności macedońskiej, zdecydowali się przelicytować ofertę programu BPR(k) w kwestii macedońskiej. Poczuli oni mianowicie akcentować potrzebę unifikacji ziem macedońskich wokół Macedonii Wardarskiej, co miało dowartościowywać jej mieszkańców i nadawać szczególną atrakcyjność koncepcji KPJ. Zdawano sobie bowiem sprawę z tego, że Bułgarzy, z uwagi na własny interes narodowy, nie byłiby w stanie takiej propozycji złożyć Macedończykom „wardarskim”, gdyż Piemontem zjednoczenia Macedonii mogliby oni ogłosić tylko Macedonię Piryńską. Równocześnie wysłannicy centrali KPJ kontynuowali wzmożoną projugosłowiańską ofensywę na płaszczyźnie macedońskiej organizacji partyjnej. Nie wypuszczając steru z ręki, starano się werbalnie podkreślać autonomię komunistów macedońskich, którym w pierwszej połowie września 1942 r. pozwolono na formalne wyodrębnienie swej organizacji ze struktur KPJ oraz na przyjęcie sugerującej niezależność nazwy: Okręgowy Komitet Macedońskiej Partii Komunistycznej (dalej MPK) w Skopiu<sup>73</sup>. W ten sposób liderzy KPJ usiłowali wykazać, że ich partia daje Macedończykom możliwość „samookreślenia”. Jest oczywiste, że na takie taktyczne ustępstwa kierownictwo jugosłowiańskie mogło sobie pozwolić tylko dlatego, iż w owym czasie na forum macedońskiego Komitetu Okręgowego dochodziło do stopniowej polaryzacji stanowisk politycznych. Chociaż nadal była tutaj silna tendencja probułgarska — inkorporacyjna, a także pojawiły się autonomistyczne hasła wolnej i niezależnej Macedonii w ramach federacji bałkańskiej, to jednak zarazem począł narastać trend projugosłowiański. Już na przełomie maja i czerwca 1942 r. doprowadził on do konsolidacji grupy liderów macedońskich optujących za linią KPJ, którym udało się zdominować kierownicze gremium organizacji macedońskiej<sup>74</sup>. W konsekwencji, dbając o właściwe — z punktu widzenia interesów partii jugosłowiańskiej — ukierunkowanie kadr tej struktury, prowadzono wielofrontową indoktrynację. Przede wszystkim starano się oddziaływać w duchu „obnażania zamysłów hegemonistów wielkobułgarskich i wielkoserbskich”, „ukazywania fałszu w programie walki o niezależną Republikę Macedonii głoszonym przez zwolenników przywódcy WMRO — Iwana Michajłowa” oraz zwalczania

<sup>73</sup> G. Daskalow, *Bylgaro-jugoslawski političeski odnoszenija 1944–1945*, Sofija 1989, s. 34–35; *Izvori za oslobođitelna vojna...*, t. I, kn. I, s. 370–382.

<sup>74</sup> *Istorijski arhiv Komunističke partije Jugoslavije*, s. 141; *Narodno-osvoboditelna vojna i revolucija w Jugoslavii...*, s. 365.

nia prób przeniknięcia do macedońskiej organizacji partyjnej, czynionych przez przedstawicieli ruchu czetnickiego pod wodzą Draży Mihailovicia<sup>75</sup>.

Zdając sobie sprawę z tego, że o przyszłości Macedonii orzekać będzie tylko ten, kto utrzyma w swym ręku przywództwo walki zbrojnej, kierownictwo KPJ nie ustawało w zabiegach o rozszerzenie akcji partyzanckich na tym terytorium. Przyniosło to jednak znaczące efekty dopiero w 1943 r. Niemniej w jesieni 1942 r. komuniści jugosłowiańscy poczuli się na tyle silni, że zdecydowali się ogłosić zamiar utworzenia federacyjnego państwa jugosłowiańskiego obejmującego wszystkie terytoria wchodzące w skład przedwojennego Królestwa Jugosławii, a zatem także Macedonię Wardarską. Decyzje te wyrażono w postanowieniach AVNOJ utworzonej 27 listopada tegoż roku na wyzwolonym obszarze Bośni w mieście Bihać, podczas pierwszego zgromadzenia przedstawicieli narodów jugosłowiańskich, zwołanego przez KPJ. Tak więc AVNOJ proklamowała restytucję terytorialnej integralności państwa jugosłowiańskiego lecz o diametralnie różnym ustroju społeczno-politycznym, w porównaniu z okresem przedwojennym. Macedonia Wardarska zaś, pomimo żywych w niej jeszcze nastrojów antyjugosłowiańskich, filobułgarskich i autonomistycznych oraz pod nieobecność jej przedstawicieli, została *implicite* na I sesji AVNOJ potraktowana jako część składowa planowanej komunistycznej federacji jugosłowiańskiej<sup>76</sup>.

## 2. Starania KPJ o przyłączenie Macedonii do federacji jugosłowiańskiej (styczeń 1943 – sierpień 1944)

### a) Zabiegi KPJ o przewyższenie tendencji probułgarskich i autonomistycznych w Macedonii Wardarskiej

Postanowienia w Bihać, dotyczące przyszłych losów Macedonii, chociaż nie miały jeszcze charakteru ostatecznego, to jednak stanowiły znaczący krok na drodze rozwiązania kwestii macedońskiej po myśli KPJ. Rozwiązania zgodnego z tezą Josipa Tity, że „problem narodowy i walka narodowowyzwoleńcza w warunkach jugosłowiańskich są ze sobą nierozzerwalnie powiązane”<sup>77</sup>. Jednakże decyzje podjęte na I sesji AVNOJ nasiliły opór przeciwników przyłączenia Macedonii Wardarskiej do federacji jugosłowiańskiej. Skutkowało to nie tylko nowymi rozdziewkami wśród komunistów bałkańskich, ale także wywołało sprzeciw macedońskich, niekomunistycznych środowisk niepodległościowych, w których koncepcja wcielenia Macedonii Wardarskiej do nowej Jugosławii zderzyła się z ideą nadania temu terytorium mniejszej lub większej autonomii w ramach federacji bałkańskiej. Federacji obejmującej poza Jugosławią, także Bułgarię i ewentualnie inne państwa na Bałkanach.

W tym stanie rzeczy kierownictwo KPJ, zdając sobie sprawę, iż na przeszkodzie realizacji postanowień w Bihać odnośnie do Macedonii Wardarskiej mogą stanąć nie tylko utrzy-

<sup>75</sup> K. Paleszutki, op. cit., s. 296–297; *Izvori za osloboditelna vojna...*, t. I, kn. I, s. 290.

<sup>76</sup> *Dokumenti o borbie makiedonskogo naroda...*, s. 422–428; *Prvo i drugo zasedanje AVNOJ-u*, Zagreb 1963, s. 65–69; F. Čulinović, *Stvaranje Nove Jugoslovenske Države*, s. 183 i n.

<sup>77</sup> D. Miczew, *Jugoslawската istoriografija za bylgaro-jugoslawските odnoszenija (1941–1944)*, „Wekowe”, 1980, kn. 5, s. 60; E. Barker, *Makedonija i nejzinoto mesto...*, s. 113; *Istorijski arhiv Komunističke partije Jugoslavije*, s. 187; L. Mojsov, op. cit., s. 150.

mujące się tam wpływy probułgarskie, ale także rosnący wśród tamtejszych Macedończyków trend autonomistyczny, przede wszystkim podjęło stosowną akcję na płaszczyźnie macedońskiej organizacji partyjnej. W celu zdyscyplinowania Komitetu Okręgowego MPK Tito 16 stycznia 1943 r. wystosował list do przywódców tej partii, w którym zarzucał im chwiejność w działaniu i słabość organizacyjną, a w szczególności „tolerowanie obcych, oportunistycznych elementów oraz brak więzi z masami”. Wszakże największy ciężar gatunkowy w tym karcącym piśmie miało oskarżenie towarzyszy macedońskich o „ciasne postawienie kwestii wolności i niezależności narodu macedońskiego” oraz „nazbyt liberalny stosunek do tendencji autonomistycznych”. W tych bowiem przejawach funkcjonowania macedońskiej organizacji partyjnej Tito upatrywał realne zagrożenie dla swych planów inkorporowania Macedonii Wardarskiej do komunistycznej federacji jugosłowiańskiej<sup>78</sup>.

W ślad za reprimendą Tity pod adresem komunistów macedońskich, KC KPJ w drugiej połowie lutego 1943 r. wysłał do Macedonii Wardarskiej swego delegata w osobie wspomnianego wyżej Svetozara Vukmanovicia-Tempy. O wyborze tego lidera komunistów jugosłowiańskich na ich autorytatywnego przedstawiciela, zdolnego do wypełnienia odpowiedzialnych i nader skomplikowanych zadań, zadecydowały konkretne okoliczności oraz odpowiednie jego walory osobiste. Przede wszystkim ważyła u Tempy dobra znajomość realiów panujących w kręgach macedońskich komunistów oraz środowisk niepodległościowych, uzyskana w rezultacie jego wielomiesięcznego, uprzedniego pobytu w Macedonii Wardarskiej. Jednak to bynajmniej nie wystarczało. Zlecając Tempie tak ważną misję, niewątpliwie w równym stopniu brano pod uwagę jego lojalność wobec KC KPJ i samego Tity, których programowi podporządkował on swe ambicje polityczne. Nie bez znaczenia były też takie cechy Tempy, jak: energia, talent organizacyjny i umiejętność działania taktycznego<sup>79</sup>. Warto dodać, że Vukmanović-Tempo reprezentował nie tylko kierownictwo partii jugosłowiańskiej, lecz także najwyższy organ wojskowy (pod nazwą Naczelny Sztab Armii Narodowowyzwoleńczej i Partyzanckich Oddziałów Jugosławii; dalej VŠ NOV i POJ), co wynikało z dwojakiego charakteru jego posłannictwa. Równoległe bowiem do opanowania sytuacji politycznej w partii macedońskiej Tempo miał zlecone doprowadzenie do wzmożenia działań zbrojnych przez partyzantkę macedońską, pod egidą dowództwa Titowskiego.

Tak więc uznawszy, że przewaga liderów zorientowanych projugosłowiańsko w Komitecie Okręgowym MPK nie jest na tyle ugruntowana, aby zapewnić jego zupełną spolegliwość wobec KPJ, powierzono Vukmanoviciovi-Tempie zadanie definitywnego wyeliminowania z organizacji macedońskiej postaw probułgarskich i autonomistycznych, co w konsekwencji miało spowodować całkowite podporządkowanie tej struktury centralnym władzom partii. Wkrótce okazało się, że przeprowadzenie tak radykalnych posunięć — w myśl dyrektyw kierownictwa partii jugosłowiańskiej — wymagało od Tempy utworzenia w Macedonii Wardarskiej poniekąd nowej organizacji partyjnej, stanowiącej *de facto* integralną część KPJ. Struktura taka została więc powołana w marcu 1943 r., przybierając nazwę: Komunistyczna Partia Macedonii (dalej KPM) — sugerującą jej niezależność<sup>80</sup>. Wszakże te zmiany nie gwarantowały jeszcze u macedońskich liderów partyjnych przewyciężenia wszelkich odchyłeń od linii reprezentowanej przez KPJ. Odchyłeń, któ-

<sup>78</sup> E. Barker, *Makedonija i nejinoto mesto...*, s. 114.

<sup>79</sup> S. Vukmanović-Tempo, *Revolucija koja teče. Memoari*, t. I, Beograd 1971, s. 294–361; M. Łatkow, *Ot nadežda kym razoczarowanie. Idea na federacija w Jugoiztok*, Sofija 1994, s. 80–81.

<sup>80</sup> *Izvori na osloboditelna vojna...*, t. I, kn. 2, s. 146–155; K. Paleszutski, op. cit., s. 302–303.

re w rachubach kierownictwa tej partii utrudniałyby osiągnięcie fundamentalnego celu, jakim było włączenie Macedonii do projektowanego jugosłowiańskiego związku federacyjnego. Należy przypomnieć, że władze centralne KPJ miały wówczas już w polu widzenia inkorporację nie tylko Macedonii Wardarskiej, ale także Macedonii Piryńskiej i Macedonii Egejskiej. Do akceptacji takiego rozszerzonego wariantu federacji jugosłowiańskiej miało przekonać Macedończyków „wardarskich” akcentowanie przez Tempę wysuniętego już uprzednio hasła zjednoczonej Macedonii, w której Macedonia Wardarska pełniłaby rolę swoistego, macedońskiego Piemontu<sup>81</sup>.

Pomimo zatem formalnego, ścisłego poddania nowo utworzonej macedońskiej organizacji partyjnej władzom partii jugosłowiańskiej oraz dokonania analogicznego manewru wobec Sztabu Głównego Narodowowyzwoleńczej Armii i Oddziałów Partyzanckich Macedonii (dalej GŚ NOV i POM), wskutek czego stał się on bezpośrednio zależny od VŠ NOV i POJ, w dalszym ciągu w tych macedońskich strukturach występowały tendencje probułgarskie i autonomistyczne. Wyraziło się to m.in. w odezwie KC KPM do narodu macedońskiego, ogłoszonej w czerwcu 1943 r., w której zignorowano związek pomiędzy walką Macedończyków o wolność a zmaganiem z siłami Osi prowadzonymi przez inne narody Jugosławii, propagowany usilnie przez przywódców KPJ. Natomiast akcentowano *iunctim* pomiędzy narodem macedońskim a narodem bułgarskim w aspekcie zbrojnych działań przeciwko okupantom oraz zwracano uwagę na potrzebę zjednoczenia Macedonii, lecz poza federacją jugosłowiańską<sup>82</sup>. Z treści omawianego dokumentu wynika, że kierownictwo partii macedońskiej widziało Macedonię jako przyszłe, odrębne państwo bałkańskie, aczkolwiek funkcjonujące w ramach szerszego organizmu federacyjnego aniżeli federacja jugosłowiańska. Również 2 sierpnia tegoż roku, podczas narady w okolicach miasta Prespa w zachodniej części Macedonii Wardarskiej, podczas której przedstawiciele KC i organizacji terenowych KPM oraz macedońskiego dowództwa partyzanckiego omawiali całokształt ruchu oporu w Macedonii na tle ogólnej sytuacji polityczno-militarnej w Jugosławii, padały jednoznaczne głosy, że przyszłe, niepodległe państwo macedońskie nie powinno być rozpatrywane jako obszar nowej Jugosławii<sup>83</sup>, choć nie brakowało też zwolenników linii KPJ. Ostatecznie po długich i niełatwych dyskusjach z udziałem Vukmanovicia-Tempey, macedońskie czynniki partyjne i wojskowe uzgodniły formułę kompromisową, sprawdzającą się do powiązania hasła wyzwolenia i zjednoczenia Macedończyków z walką narodu bułgarskiego<sup>84</sup>. Stanowiło to niewątpliwie ustępstwo zwolenników orientacji projugosłowiańskiej na rzecz towarzyszy reprezentujących linię bułgarofilską i autonomistyczną. Wszakże ceną owego kompromisu była zgoda tych ostatnich na zwołanie w najbliższym czasie, na wzór AVNOJ, Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Macedończyków (dalej ASNOM), oraz utworzenie centralnego kierownictwa Narodowego Frontu Macedonii. Powołanie tych struktur, dokonane na wniosek Tempy, miało bezpośrednio doprowadzić do znalezienia się Macedonii Wardarskiej wewnątrz federacji Jugosławii, planowanej jako związek republik o jednolitym statusie politycznym<sup>85</sup>.

<sup>81</sup> *Izvori na osloboditelna vojna...*, t. I, kn. 2, s. 193.

<sup>82</sup> I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 231; *ASNOM. Zbornik na dokumenti (1944–1964)*, Skopje 1964, s. 56.

<sup>83</sup> I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 231.

<sup>84</sup> Aczkolwiek Tempo i jego zwolennicy w łonie KPM utrzymywali, że do końca nie udało się im wyeliminować „szarlówszczyzny” oraz wyznawców idei połączenia Macedonii z Bułgarią. Zob. *ASNOM...*, s. 52.

<sup>85</sup> I. Stawowy-Kawka, *Diskusje wokół formowania programu politycznego jugosłowiańskiego ruchu oporu (na przykładzie Macedonii)*, „Studia Historyczne Uniwersytetu Jagiellońskiego”, R. XXXI, Kraków 1988, z. 2(121), s. 256–258.

Kilkumiesięczna działalność Tempy w Macedonii Wardarskiej przyniosła znaczące rezultaty. Obok widocznego postępu w przybliżaniu poglądów towarzyszy macedońskich do oczekiwań centrali partii jugosłowiańskiej można było również obserwować wśród Macedończyków wyraźny wzrost zbrojnego ruchu oporu. Wspomniana wyżej narada, odbyta w pobliżu Prespy, zaowocowała bowiem sformowaniem większych jednostek partyzanckich: oddziałów i batalionów, a następnie także brygad, kierowanych przez GŠ NOV i POM, pod wodzą oddanego KPJ Mihajły Apostolskiego. Warto wspomnieć, że na dalszy, pomyślny rozwój partyzantki macedońskiej wpłynęła też kapitulacja Włoch, we wrześniu 1943 r. Nie bez znaczenia w tym względzie było też późniejsze współdziałanie bojowe macedońsko-bułgarskie; od grudnia tegoż roku na stronę partyzantów w Macedonii po raz pierwszy przeszli żołnierze bułgarscy z armii okupacyjnej<sup>86</sup>.

Wszelako ani eskalacja walki zbrojnej Macedończyków przeciwko okupantom, ani, praktycznie biorąc, usunięcie podziałów frakcyjnych i zdominowanie kierownictwa KPM<sup>87</sup>, osiągnięte za sprawą Tempy po myśli przywódców KPJ, nie zdołały usunąć wszystkich głównych barier hamujących realizację fundamentalnego planu komunistów jugosłowiańskich w Macedonii Wardarskiej. Trzeba bowiem pamiętać, że niezależnie od ważnej roli, jaką w realiach polityczno-militarnych tego terytorium spełniały macedońska organizacja komunistyczna i macedońskie dowództwo partyzanckie podporządkowane KPJ, niebagatelne znaczenie miały tam również załączkowe organy nowej macedońskiej władzy politycznej, pod nazwą Akcyjne Komitety Narodowyzwoleńcze. Tworzone od lata 1943 r. na coraz większym obszarze wyzwolonym w następstwie wzmożenia działań partyzantów macedońskich, struktury te, skupiające działaczy niepodległościowych o różnym zabarwieniu ideowym, w zdecydowanej większości przeciwne były jugosłowiańskiej formule federacyjnej dla przyszłego państwa Macedonii<sup>88</sup>. Wśród liderów i członków Akcyjnych Komitetów Narodowyzwoleńczych przewagę mieli zwolennicy linii autonomistycznej, rekrutujący się głównie z postępowej młodzieży macedońskiej, oraz wyznawcy opcji probułgarskiej, wywodzący się zwłaszcza z organizacji Ilinden<sup>89</sup>. Należy podkreślić, że jedni i drudzy stali na gruncie wolnej, niezależnej, zjednoczonej Macedonii w ramach federacji bałkańskiej. Należy zanaczyć, że orientacja filobułgarska reprezentowana w tych strukturach różniła się zasadniczo od programu przyłączenia Macedonii do państwa bułgarskiego, który lansowany był przez tzw. Bułgarskie Komitety Akcyjne, powstałe na tym obszarze po wkroczeniu okupacyjnej armii bułgarskiej, wiosną 1941 r. Wszakże w Akcyjnych Komitetach Narodowyzwoleńczych istniały pewne siły niewykluczające możliwości ewentualnej fuzji Macedonii z Bułgarią.

Zajmując wyraźnie określone stanowisko w kwestii niezależnej Macedonii i zjednoczenia ziem macedońskich w ramach szerokiej federacji bałkańskiej, Komitet Akcyjny Frontu Narodowyzwoleńczego (dalej ANOK), jako organ centralny w Skopiu wraz z podległymi mu i koordynowanymi przezeń Akcyjnymi Komitetami Narodowyzwoleńczymi jako strukturami lokalnymi, stał się faktycznie kolejną zaporą na drodze przyłączenia Macedonii do nowej Jugosławii. W apelu do ludności macedońskiej, ogłoszonym we wrześniu 1943 r., ANOK wzywał do aktywnej walki zbrojnej przeciwko okupantom

<sup>86</sup> ASNOM..., s. 56; I. Stawowy-Kawka, *Dyskusje wokół formowania programu politycznego...*, s. 256–257.

<sup>87</sup> ASNOM..., s. 58. Bułgarscy komuniści twierdzili, że walka zbrojna w Macedonii ma wyłącznie charakter antyfaszystowski, a nie narodowy. Por. *Resurgent Irredentism. Documents on Skopje „Macedonian” Nationalist Aspirations (1934–1992)*, Thessaloniki 1993, s. 25–26; PRO FO, 371/48183, R.8570/11/67; „Borba” 24 VIII 1948.

<sup>88</sup> ASNOM..., s. 71; *Izvori na osloboditelna vojna...*, t. I, kn. 3, s. 49.

<sup>89</sup> K. Paleszutki, op. cit., s. 306–307.



razem z narodem bułgarskim, pomijając jednak milczeniem hasło „wolnej i opartej na zasadzie równości Macedonii we wspólnocie braterskiej z innymi narodami Jugosławii”<sup>90</sup>, głoszone przez KPJ. Istota zatem posłania ANOK sprowadzała się do upowszechnienia programu niezależnej, zjednoczonej Macedonii, jako członu federacji bałkańskiej. Ponadto treść tej odezwy zdawała się wskazywać na potrzebę prowadzenia nie tyle tzw. walki narodowowyzwoleńczej, co raczej klasowej, jak to skwapliwie uwypuklali komuniści bułgarscy, usiłując w ten sposób wykazać, że cele Macedończyków „wardarskich” współgrają ze stanowiskiem BPR(k) w kwestii macedońskiej<sup>91</sup>.

W tych realiach Vukmanović-Tempo na początku października 1943 r. podjął energiczne działania zmierzające do zneutralizowania wpływów ANOK w życiu politycznym Macedonii Wardarskiej. Bez większych oporów wysłannik kierownictwa KPJ i zarazem VŠ NOV i POJ zdołał nakłonić GŠ NOV i POM (z M. Apostolskim i komisarzem politycznym Cvetko Uzunovskim na czele) do ogłoszenia manifestu do narodu macedońskiego. Punkt ciężkości tego dokumentu stanowiło wezwanie do zjednoczenia Macedonii w ramach federacji jugosłowiańskiej, pozbawione wszakże jednoznacznego określenia sposobu scalenia podzielonych ziem macedońskich. Warto zaznaczyć, że celem uczynienia propagowanego zamysłu bardziej strawnym dla Macedończyków zorientowanych autonomistycznie czy probułgarsko treść tej odezwy, niewątpliwie pod wpływem sugestii Tempy, nasączono taktycznie obfitą, aczkolwiek mglistą frazeologią na temat „braterstwa i jedności narodów jugosłowiańskich z narodem bułgarskim i albańskim”, nawiązującą do idei „związku narodów południowosłowiańskich” lub „braterskiego federacyjnego związku narodów bałkańskich”. Idei, których urzeczywistnienie można było zakładać jako ewentualne, przyszłościowe etapy procesu unifikacji na Bałkanach, lecz poprzedzone konkretnym i dojrzałym już do realizacji utworzeniem jugosłowiańskiego związku federacyjnego<sup>92</sup>. Na znak solidarności i poparcia ze strony macedońskiej organizacji partyjnej manifest GŠ NOV i POM kolportowany był na obszarze Macedonii Wardarskiej wraz z okólnikiem KC KPM z 10 października, obligującym terenowe ogniwa partii do promowania treści tego orędzia z odpowiednio zachęcającą interpretacją<sup>93</sup>.

Natomiast ANOK odrzucił ów manifest, uzasadniając swe stanowisko względami natury zarówno formalnej, jak i merytorycznej. Przede wszystkim wskazywano na brak kompetencji organu wojskowego do proklamowania programu politycznego walki Macedończyków o niepodległość. W polemice zaś dotyczącej treści tego dokumentu trzymano się poglądu, że wolności i zjednoczenia narodu macedońskiego nie sposób osiągnąć przez związek państwowy z narodami jugosłowiańskimi, gdyż stanowi on sztuczną i nazbyt ciasną kombinację polityczną. Zarzucano też manifestowi, że nie stawia jasno kwestii sposobu zjednoczenia trzech części Macedonii, co może oznaczać, iż sprawę tę traktuje się jako drugorzędną, albo zupełnie nieistotną. Ponadto twierdzono, że federacja jugosłowiańska kojarzy się Macedończykom ze zniewoleniem i uciskiem doznawanym w przedwojennej Jugosławii. Wreszcie podnoszono okoliczność, że Macedonia Wardarska ciąży ekonomicznie nie na północ ku Jugosławii, lecz na południe ku Macedonii Egejskiej i Macedonii Piryńskiej. Stąd też konkludowano, że całościowe rozwiązanie kwestii macedońskiej nie może być dokonane w organizmie federacyjnym nowej Jugosławii, lecz tylko

<sup>90</sup> Ibidem, s. 307; I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 233; *ASNOM...*, s. 75–79; *Resurgent Irredentism...*, s. 29.

<sup>91</sup> *Izvori za osloboditelna vojna...*, t. I, kn. 3, s. 48.

<sup>92</sup> K. Paleszutki, op. cit., s. 306–310.

<sup>93</sup> I. Stawowy-Kawka, *Macedonia w polityce państw bałkańskich w XX wieku*, s. 98.

w ramach federacji bałkańskiej, z czego wynika niezbiecie, iż problem ten ma charakter ogólnobałkański, a nie jedynie wewnątrzjugosłowiański<sup>94</sup>.

Antyjugosłowiańska w istocie pozycja krytyków manifestu GŠ NOV i POM przynagliła Vukmanovicia-Tempę i uległe wobec KPJ kierownictwo macedońskiej organizacji partyjnej do podjęcia intensywnej akcji w celu skruszenia oporów ANOK wobec planu włączenia Macedonii do federacji jugosłowiańskiej. Choć początkowo wysiłki zmierzające do spacyfikowania przywódców centralnego organu Akcyjnych Komitetów Narodowowyzwoleńczych nie przynosiły oczekiwanych efektów, to jednak wkrótce sytuacja zmieniła się diametralnie. Zmieniła się pod wpływem dwóch fundamentalnych wydarzeń politycznych zarówno w wymiarze wewnątrzjugosłowiańskim, jak i międzynarodowym, które znacząco wsparły ekspansjonistyczny kurs KPJ wobec Macedonii. Otóż, zważywszy na wielki rozmach prowadzonej przez Titę walki zbrojnej przeciwko III Rzeszy oraz zasięg terytoriów wyzwolonych już przez partyzantów jugosłowiańskich, trzech przywódcy koalicji antyhitlerowskiej: Franklin Delano Roosevelt, Winston Churchill i Josif Wiszarinowicz Stalin na konferencji w Teheranie (28 XI–1 XII 1943 r.) uznali formalnie partyzancką armię Jugosławii jako siłę wojskową walczącą po stronie koalicji przeciwko Niemcom i ich satelitom. Siłę wojskową, która miała wspomagać planowaną kampanię aliantów anglosaskich na Półwyspie Apenińskim, wiążąc na Bałkanach znaczne ilości wojska III Rzeszy. W konsekwencji zdecydowano okazać partyzantom Tity pomoc materialną i dać wsparcie komandosów, a następnie — ustanowić przy dowództwie jugosłowiańskim odpowiednie misje wojskowe<sup>95</sup>.

Międzynarodowe uznanie i obiecane poparcie wzmogło poczucie pewności siebie u Tity i jego współpracowników z kierownictwa KPJ, co w dużym stopniu determinowało ich wiarę w historyczną szansę urzeczywistnienia swego programu politycznego. Program ten ogłoszono na II sesji AVNOJ, odbywającej się w dniach 29–30 listopada 1943 r. w Jajce, na wyzwolonym obszarze Bośni, gdzie podjęto kluczowe decyzje dotyczące podstaw ustroju komunistycznej federacji Jugosławii. Zaaranżowanie owej sesji — tak ważkiego wydarzenia dla losu tego państwa — prawie równoległe do obrad konferencji teherańskiej, z pewnością wynikało zarówno ze sprzyjającej komunistom jugosłowiańskim sytuacji wojskowo-politycznej, jak i ze spodziewanych wzajemnych kontaktów przywódców Wielkiej Trójki oraz aktywności jugosłowiańskich władz emigracyjnych<sup>96</sup>.

Podczas sesji w Jajce AVNOJ została przekształcona w najwyższy organ ustawodawczy i zarazem wykonawczy powojennej Jugosławii. Utworzono tam także Prezydium AVNOJ o kompetencjach najwyższego organu władzy w okresie pomiędzy sesjami Rady i Komitet Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (dalej NKOJ), pełniący funkcję rządu tymczasowego na czele z Titą, który jednocześnie został mianowany marszałkiem Jugosławii. Państwo jugosłowiańskie proklamowano jako ludowodemokratyczną federację, złożoną z sześciu równoprawnych republik: Serbii, Chorwacji, Słowenii, Bośni z Hercegowiną, Czarnogóry i Macedonii<sup>97</sup>. Trzeba podkreślić, że postanowienia II sesji AVNOJ dotyczyły również całościowego rozwiązania kwestii macedońskiej w ramach federacji Jugosławii. W odróżnieniu bowiem od generalnych ustaleń, podjętych w tym względzie

<sup>94</sup> Ibidem, s. 98–100.

<sup>95</sup> M. J. Zacharias, *Jugosławia w polityce Wielkiej Brytanii...*, s. 171 i n.; *FRUS The Conferences at Cairo and Teheran 1943*, Washington 1961, s. 652.

<sup>96</sup> M. J. Zacharias, *Jugosławia w polityce Wielkiej Brytanii...*, s. 168–169; V. Dedijer, *Dnevnik*, Kn. 2, Beograd 1970, s. 397–398.

<sup>97</sup> Szerzej zob. F. Čulinović, *Stvaranje Nove Jugoslavenske Države*, s. 204–249.

na I sesji w Bihaću, w Jajce zdecydowano nie tylko o przyszłości Macedonii Wardarskiej, ale także przesądzono o losie dwóch pozostałych części Macedonii: Egejskiej i Piryńskiej, co wyraźnie świadczyło o zaborczych dążeniach komunistów jugosłowiańskich. Jest rzeczą charakterystyczną, że decyzje te podjęto bez udziału delegatów z owych trzech terytoriów macedońskich, natomiast zaocznie dokooptowano do Prezydium AVNOJ: Mihajłę Andonova-Čento i Mihajłę Apostolskiego — jako przedstawicieli Macedonii Wardarskiej, Władimira Poptomowa — z Macedonii Piryńskiej oraz Dymitra Włachowa — z Macedonii Egejskiej. Warto zaznaczyć, że tych dwóch ostatnich wyznaczono bez wiedzy BPR(k), chociaż byli oni jej wysokimi rangą działaczami<sup>98</sup>.

Postanowienia AVNOJ o zjednoczonej Macedonii w granicach nowej, federacyjnej Jugosławii, a zarazem wzrost znaczenia jej nowo powołanych struktur władzy oraz uznanie przez mocarstwa partyzantki Tity za najważniejszy czynnik w walce antyfaszystowskiej na Bałkanach, wszystko to wyraźnie wzmocniło pozycję zwolenników opcji projugosłowiańskiej w Macedonii Wardarskiej. GŠ NOV i POM, dyskontując sprzyjającą koniunkturę, przeszedł do otwartego ataku na orientację autonomistyczną, reprezentowaną przez ANOK. Jednocześnie Vukmanović-Tempo i jego pomocnicy wzmogli agitację wśród Macedończyków „wardarskich”, usiłując ich przekonać, że będą mogli cieszyć się pełną wolnością i niezależnością swego państwa tylko w ramach federacji jugosłowiańskiej. Federacji, która jest już właściwie faktem dokonany, dzięki czemu będzie można zjednoczyć naród macedoński także w pozostałych dwóch częściach Macedonii: Egejskiej i Piryńskiej. W propagandzie tej nie ukrywano, że planowana przez władze jugosłowiańskie unifikacja Macedończyków niewątpliwie napotka przeszkody o charakterze międzynarodowym, lecz — jak twierdzono — będzie można osiągnąć ten cel „macedońskiego ideału narodowego” przy współdziałaniu z marszałkiem Titą, z uwagi na jego „olbrzymie zasługi w walce przeciwko III Rzeszy i wysoki prestiż w oczach opinii międzynarodowej”. Stąd też konkludowano, że zjednoczenie Macedonii „osiągnie się szybciej w granicach nowej Jugosławii, aniżeli w każdej innej kombinacji politycznej”<sup>99</sup>.

W tym stanie rzeczy liderzy ANOK wycofali się z batalii o swój program, a w grudniu 1943 r. organ ten uległ rozwiązaniu<sup>100</sup>. Większość jego aktywistów doszła bowiem do przekonania, że w zaistniałych realiach politycznych formuła państwowości macedońskiej, uchwalona na II sesji AVNOJ, pozbawiona jest jakiegokolwiek alternatywy i *de facto* stała się ona jedyną szansą utworzenia względnie suwerennego państwa macedońskiego. Nie pozostawało zatem nic innego, jak tylko pogodzenie się z apriorycznymi i arbitralnymi rozstrzygnięciami w kwestii macedońskiej podjętymi w Jajce. Toteż na miejsce ANOK powołano Komitet Inicjatywny dla zwołania ASNOM, która, zgodnie z wstępnymi ustaleniami podjętymi podczas wspomnianej wyżej narady w pobliżu Prespy, miała być analogicznie do innych członów federacji jugosłowiańskiej najwyższą władzą ustawodawczą i wykonawczą w Macedonii. W marcu 1944 r. Komitet Inicjatywny, w skład którego weszli m.in. M. Andonov-Čento — zwolennik autonomizmu oraz dwaj rzecznicy orientacji projugosłowiańskiej: M. Apostolski i C. Uzunovski, przystąpił jako najwyższy, tymczasowy organ władzy, do budowania swych struktur terenowych oraz wyboru delegatów na I sesję ASNOM<sup>101</sup>.

<sup>98</sup> M. Łalkow, op. cit., s. 82–83.

<sup>99</sup> *ASNOM...*, s. 93.

<sup>100</sup> I. Stawowy-Kawka, *Macedonia w polityce państw bałkańskich w XX wieku*, s. 100.

<sup>101</sup> I. Stawowy-Kawka, *Dyskusje wokół formowania programu politycznego...*, s. 260.

Zgoda macedońskich środowisk niepodległościowych na powołanie organów władzy w Macedonii Wardarskiej na wzór struktur funkcjonujących już w pozostałych członach federacyjnej Jugosławii pod dyktando projugosłowiańskich komunistycznych czynników politycznych nie oznaczała wszakże biernego przyjmowania przez Macedończyków wszelkich narzucanych im warunków. Nie zaniedbano bowiem starań o realne zagwarantowanie praw do samookreślenia, deklarowanych w Jajce. Również usiłowano nie dopuścić do zbytniego uzależnienia państwowości macedońskiej od centralnych władz KPJ. Bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad ASNOM, pomimo zdecydowanej przewagi osób reprezentujących orientację projugosłowiańską, wśród członków Komitetu Inicjatywnego zarysowały się ostre sprzeczności wokół treści przygotowywanych dokumentów programowych oraz składu personalnego tworzonych organów władzy w Macedonii Wardarskiej. W konsekwencji doszło do wzajemnego starcia dwóch przeciwstawnych dążeń: jednego, zmierzającego do uruchomienia mechanizmów kontroli nad władzami macedońskimi przez wprowadzenie do nich ludzi dyspozycyjnych wobec kierownictwa jugosłowiańskiego, z drugim, idącym w kierunku maksymalnego poszerzenia autonomii Skopia w przyszłych stosunkach z Belgradem<sup>102</sup>.

Ostatecznie obie strony osiągnęły kompromis i pomimo pewnych uchybień proceduralnych (brak quorum obecnych delegatów oraz dezinformowanie zebranych)<sup>103</sup> 2 sierpnia 1944 r., w monasterze św. Prohora Pčinskigo, w dniu rocznicy powstania ilindenskiego z 1903 r.<sup>104</sup>, doprowadzono do proklamowania Macedonii Wardarskiej federacyjną republiką Jugosławii, a ASNOM — najwyższym organem władzy ustawodawczej i wykonawczej. Ponadto podkreślano tam fundamentalne znaczenie kwestii „utworzenia pierwszego, niezależnego państwa macedońskiego oraz równych praw Macedończyków z innymi narodami, sfederowanymi w nowej Jugosławii”<sup>105</sup>. Podczas obrad delegatów padł też postulat nadania Macedonii Wardarskiej przywileju pełnienia funkcji macedońskiego Piemontu w procesie unifikacji ziem podzielonej Macedonii. O zjednoczeniu tym była mowa w manifeście ASNOM do narodu macedońskiego, głoszącym, że Macedończycy, wraz „z przystąpieniem do federacji jugosłowiańskiej, stają się sojusznikami wielkich mocarstw i tworząc wielki front antyfaszystowski na Bałkanach, mogą sobie wywalczyć prawo do zjednoczenia pod dachem Titowskiej Jugosławii”<sup>106</sup>.

#### b) Konfrontacja stanowisk kierownictwa nowej Jugosławii i bułgarskiego Frontu Ojczyźnianego (dalej FO) w kwestii macedońskiej

Stopniowe kurczenie się wpływów bułgarskich na przestrzeni 1943 r. i to nie tylko w łonie macedońskiej organizacji partyjnej, ale też w innych środowiskach politycznych Macedonii Wardarskiej, bynajmniej nie spowodowało rezygnacji komunistów bułgarskich z walki o utrzymanie znaczącej pozycji na tym terytorium. Owszem, po utworzeniu tzw. Frontu Ojczyźnianego, jako szerokiej platformy zorganizowanej przez BPR(k) na zlecenie Georgi Dymitrowa i skupiającej partie opozycyjne o różnym obliczu ideowym w wal-

<sup>102</sup> I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 242–243.

<sup>103</sup> Na 115 delegatów obecnych było tylko 60 — czyli mniej niż połowa. Ponadto delegaci na sesję ASNOM zostali fałszywie poinformowani, że na II sesji AVNOJ byli obecni przedstawiciele Macedonii. Zob. *Dokumenty o borbie makedonskogo naroda...*, s. 599, 615–146.

<sup>104</sup> Jedno z najważniejszych powstań Macedończyków i Bułgarów przeciwko jarzmu tureckiemu.

<sup>105</sup> I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 240–244.

<sup>106</sup> *ASNOM...*, s. 221, 285.

ce antynazistowskiej<sup>107</sup>, kwestia macedońska znów urosła do rangi jednego z kluczowych problemów spornych w stosunkach pomiędzy towarzyszami bułgarskimi i jugosłowiańskimi. Do kolejnej konfrontacji ich stanowisk doszło w grudniu 1943 r. w następstwie ogłoszenia deklaracji FO w kwestii macedońskiej, a więc po decyzjach podjętych na II sesji AVNOJ.

W części wstępnej owego dokumentu akcentowano więzi historyczne łączące Macedonię z Bułgarią, nazywając tę krainę „kolebką bułgarskiego Odrodzenia” i głosząc, że „los zniewolonej Macedonii był zawsze bliski sercu narodu bułgarskiego, który przelał za nią rzeki krwi”<sup>108</sup>. Choć treść deklaracji należałoby traktować jako wypadkową poglądów BPR(k) i pozostałych partii sojuszniczych w koalicji frontowooczyźnianej, to jednak należy uznać, że w orędziu tym stanowisko komunistów bułgarskich dominowało, gdyż oni to właśnie odgrywali w sojuszu rolę nadrzędną. Wprawdzie w omawianym przesłaniu znalazły się pewne akcenty świadczące o obopólnych ustępstwach BPR(k) i strony niekomunistycznej, lecz dotyczyły one raczej kwestii drugorzędnych, takich jak np. uznanie obok Związku Sowieckiego także mocarstw anglosaskich za gwaranta wolnej i niezależnej Macedonii, czy — całkowite potępienie polityki rządu bułgarskiego. Natomiast punktem kulminacyjnym omawianej deklaracji FO było proklamowanie hasła „Macedonia dla Macedończyków”, propagowanego przez komunistów bułgarskich. Warto jednak przypomnieć, że stanowiło ono tzw. węższy wariant rozwiązania problemu macedońskiego, lansowany przez BPR(k) i przewidujący utworzenie wolnej, niezależnej i zjednoczonej Macedonii, jako ogniwa spajającego narody na Bałkanach w ramach federacji bałkańskiej, a tylko to — jak głoszą w owym dokumencie — mogło położyć kres ich chronicznym waśniom<sup>109</sup>.

Szerszy natomiast wariant rozwiązania tej kwestii w planach komunistów bułgarskich, który — jak wspomniano wyżej — pokrywał się w zasadzie z dążeniem do inkorporacji Macedonii przez Bułgarię reprezentowanym zarówno przez bułgarskie czynniki rządzące, jak i demokratyczną opozycję, w międzynarodowych realiach polityczno-militarnych w II połowie 1943 r. okazał się zupełnie pozbawiony szans. Niemniej pogodzenie się z rezygnacją planu inkorporacyjnego i przejście na pozycje federacyjne w odniesieniu do tego terytorium z pewnością dużo więcej kosztowało przedstawicieli partii demokratycznych połączonych sojuszem z komunistami, aniżeli tych ostatnich. Komuniści bowiem retorykę interesu narodowego „uruchomili” głównie ze względu na wymagające tego okoliczności w 1941 r., i to ustami pojedynczych funkcjonariuszy partyjnych, a w każdym razie nigdy nie *expressis verbis*, przy oficjalnej aprobacie kierownictwa partyjnego, funkcjonującego w czasie wojny tak w kraju, jak i w Moskwie. Stąd też bez większego rozdarcia BPR(k) powróciła do węższej koncepcji federacji bałkańskiej, traktowanej zresztą *de facto* zawsze jako stan tymczasowy, swego rodzaju taktyka, niezamykająca drogi do późniejszego, ewentualnego ścisłego zjednoczenia Macedonii z Bułgarią.

Tak więc w centrum grudniowej deklaracji FO stał postulat, wykluczający przyłączenie zarówno samej Macedonii Wardarskiej, jak i pozostałych dwóch jej części: Egejskiej i Piryńskiej do jakiegokolwiek państwa bałkańskiego, co konkretnie oznaczało sprzeciw

<sup>107</sup> J. Tomaszewski, *Europa Środkowo-Wschodnia 1944–1968. Powstanie, ewolucja i kryzys realnego socjalizmu*, Warszawa 1992, s. 24; *The Establishment of Communist Regimes in Eastern Europe, 1944–1949*, Westview-Press, Boulder Colorado 1997, s. 46–47.

<sup>108</sup> „Rabotniczesko delo” 12 XII 1943; *Istorijski arhiv Komunističke partije Jugoslavije*, s. 287; B. Ristovski, *Istorija na makedonskata nacija*, Skopje 1999, s. 654.

<sup>109</sup> Por. C. Dragojczewa, *Pobedata. Powelja na dylga*, s. 17 i n.

wobec unifikacji ziem macedońskich w granicach tworzonej przez KPJ federacji Jugosławii. Toteż deklaracja FO jeszcze tego samego miesiąca wywołała gwałtowną replikę ze strony KC KPM i GS NOPOM, które jako struktury dyspozycyjne wobec KPJ, nazwały treść dokumentu FO „szowinistyczną”, „reakcyjną”, „kontrewolucyjną” oraz „autonomistyczną w następstwie działań Šatorova”<sup>110</sup>. Z kolei 4 stycznia 1944 r. do władz krajowych bułgarskiej partii komunistycznej napłynęła mitygująca dyrektywa Dymitrowa. Ustosunkowując się do tej deklaracji, zwracał on uwagę swoim podwładnym, iż wysuwanie hasła samodzielnej, niezależnej i zjednoczonej Macedonii jest przedwczesne, albowiem kwestia macedońska będzie rozwiązana dopiero po wojnie, i to w sposób zależny od konkretnego, powojennego układu sił międzynarodowych. Znamienną wymowę miał apel Dymitrowa o „ustanowienie przyjaznych kontaktów pomiędzy demokratyczną Bułgarią i demokratyczną Jugosławią, co w przyszłości pozwoli rozwiązać problem macedoński za pośrednictwem Związku Sowieckiego”<sup>111</sup>. Z tego passusu bowiem widać wyraźnie, że dla Dymitrowa dobre relacje dwustronne Sofii i Belgradu oraz arbitraż Moskwy stanowiły warunek *sine qua non* definitywnego uregulowania tej newralgicznej sprawy w stosunkach wewnątrzbałkańskich.

Jednakże wskazówki zwierzchnika BPR(k) przebywającego w Moskwie, adresowane do władz krajowych tej partii w duchu powściągnięcia żądań w kwestii macedońskiej, okazały się nie tylko spóźnione, ale i nie dość przystające do oczekiwań władz jugosłowiańskich. 24 stycznia Dymitrow otrzymał telegram od Tity, który ostro skrytykował linię polityczną deklaracji FO, sprzeczną z decyzjami II sesji AVNOJ przesądzającymi o przyszłości Macedonii. Ponadto marszałek jugosłowiański nalegał na wywarcie przez adresata stosownego nacisku na kierownictwo FO, w celu pogodzenia się z faktami dokonanymi, gdyż w przeciwnym razie — argumentował — powstanie sytuacja sprzyjająca Niemcom, co zaszkodzi walce antyfaszystowskiej, prowadzonej przez partyzancką armię jugosłowiańską, to zaś — jak zapewne należało rozumieć sens jego wypowiedzi — byłoby niepożądane dla całej koalicji antyhitlerowskiej<sup>112</sup>. Tak więc kierownictwo nowej Jugosławii forsowanie wariantu federacji jugosłowiańskiej w rozwiązaniu kwestii macedońskiej oparło przede wszystkim na argumentach polityczno-militarnych.

Wiosną i latem 1944 r. Tito i jego najbliżsi współpracownicy szukali poparcia swego stanowiska nie tylko u Dymitrowa i w Biurze Zagranicznym BPR(k) w Moskwie, ale także u dyplomatów, polityków i wojskowych sowieckich. Fakty te wskazują, że strona jugosłowiańska — pomimo swej mocnej pozycji na arenie międzynarodowej — nie wykluczała jednak utraty Macedonii. Stąd też, domagając się tego terytorium (w formie wyodrębnienia Macedonii Wardarskiej, poszerzonej następnie o Macedonię Egejską i Macedonię Piryńską, jako segmentu federacji jugosłowiańskiej), uderzano w podniosły ton sprawiedliwości dziejowej i potrzeby wynagrodzenia narodom Jugosławii, a także KPJ, wielkich ofiar poniesionych w walce z faszyzmem. Również zorganizowanie i nadanie z inicjatywy KPJ rozmachu walkom partyzanckim w Macedonii, przy współudziale oddziałów bułgarskich, albańskich i greckich — zdaniem władz jugosłowiańskich — uzasadniało unifikację Macedonii w ramach federacyjnej Jugosławii. Zasługi te przeciwstawiano winom, jakich dopuściła się Bułgaria, będąc satelitą III Rzeszy, w związku z agresją i okupacją ziem jugosłowiańskich. Nie pominięto też krytyki BPR(k) za błędne

<sup>110</sup> K. Paleszutki, op. cit., s. 313.

<sup>111</sup> CPA, f. 3, op. 4, a.e. 605, l. 3–4; f. 214, op. 1, a.e. 48, l. 13.

<sup>112</sup> *Istorijski arhiv Komunističke partije Jugoslavije*, s. 287.

decyzje, które w ocenie przywódców jugosłowiańskich spowodowały znaczne opóźnienie zbrojnych działań przeciwko siłom Osi w Macedonii<sup>113</sup>. Ponadto, zabiegając o protekcję czynników sowieckich, usiłowano je zainteresować perspektywą oparcia powojennych wpływów Moskwy w Europie Południowo-Wschodniej na wielkiej i silnej Jugosławii. Równocześnie sprytnie podkreślano, że odrzucenie postanowień II sesji AVNOJ odnośnie do Macedonii, niechybnie wzmocniłoby pozycję króla Piotra, rządu emigracyjnego oraz wszystkich „wielkoserbskich” elementów. To zaś — jak twierdzono — zadałoby cios interesom Związku Sowieckiego na Bałkanach, podporządkowując Jugosławię Wielkiej Brytanii. Nie omieszkało także wyrazić przekonania, że silna federacja jugosłowiańska potrzebna jest również po to, aby w przyszłości otworzyć drzwi Bułgarii, jako siódmej republice. Pogląd ten świadczył o tym, że już w pierwszej połowie 1944 r. Tito przewidywał stworzenie modelu federacji Słowian południowych z hegemonią Belgradu, która budziła niepokój Bułgarów, obawiających się ograniczenia suwerenności, a nawet likwidacji państwowości bułgarskiej i stopniowego rozmycia ich tożsamości narodowej<sup>114</sup>.

Starania podjęte na szczęblu moskiewskim przez kierownictwo nowej Jugosławii o uznanie międzynarodowe decyzji AVNOJ odnoszących się do Macedonii, niezależnie od pewnych meandrow zdmawały się zmierzać ku pomyślnemu finałowi. W piśmie do Stalina z 16 kwietnia 1944 r. Dymitrow wyłożył swoje stanowisko w kwestii macedońskiej, które legło u podstaw jego dyrektyw, skierowanych następnie do władz krajowych BPR(k). Na wstępie stwierdzał on, że bułgarska partia komunistyczna jest przeciwko okupacji Macedonii przez wojska bułgarskie i niemieckie oraz — przyłączeniu tego terytorium do Bułgarii przemocą. Dalej oświadczał, że BPR(k) wypowiada się generalnie za niezwłocznym wycofaniem bułgarskiego korpusu okupacyjnego z Jugosławii z tym zastrzeżeniem, że „oddziały tej formacji obowiązane są wspólnie walczyć z jugosłowiańską armią wyzwolenczą przeciwko okupantom”. Wreszcie Dymitrow podkreślał, że prawidłowe rozwiązanie problemu przyszłości Macedonii jest możliwe tylko na bazie porozumienia braterskiego między Bułgarią i Jugosławią, respektującego interesy i wolę ludności macedońskiej, przy współdziałaniu Związku Sowieckiego. Zgadzać się w pełni z oceną Tity, iż „w obecnej sytuacji jest absolutnie niedopuszczalne, aby komuniści spierali się wzajemnie o przyszłe granice i kwestie terytorialne swoich krajów i że zobowiązani są utrzymywać jednolitą linię, zabezpieczającą ich wspólną walkę przeciwko niemieckim zaborcom”, Dymitrow jednocześnie przedstawił własną koncepcję rozwiązania problemu macedońskiego. Koncepcję — jak przekonywał — najbardziej pożądaną dla Bałkanów i Związku Sowieckiego, sprowadzającą się do utworzenia federacji Słowian południowych z udziałem: Bułgarów, Serbów, Chorwatów, Słoweńców, Czarnogórców oraz Macedończyków na zasadzie równych praw — czyli pełnego partnerstwa, wykluczającego czyjąkolwiek supremację. W takiej strukturze państwowej — zdaniem Dymitrowa — Macedonia mogłaby uzyskać swą wolność narodową i państwowość, dzięki czemu przestałaby być „kością niezgody” wśród narodów bałkańskich. Wszakże lider komunistów bułgarskich zastrzegł, iż „mówienie o tym publicznie czy propagowanie tego rodzaju hasła obecnie, nie jest na czasie, a nawet mogłoby być szkodliwe”<sup>115</sup>.

<sup>113</sup> G. Dimitrow, *Dnewnik...*, s. 431–432; CPA, f. 146, op. 4, a.e. 642, l. 10; op. 5, a.e. 1498, l. 1.

<sup>114</sup> CPA, f. 146, op. 2, a.e. 68, l. 19–20.

<sup>115</sup> G. Dimitrow, *Dnewnik...*, s. 419.

Wszelako sformułowany przez Dymitrowa projekt rozwiązania problemu macedońskiego, poprzez bezpośrednie utworzenie federacji Słowian południowych, z pominięciem federacji jugosłowiańskiej, uprzednio stworzonej przez kierownictwo nowej Jugosławii, okazał się tylko efemerycznym, pozbawionym jakiegokolwiek mocy sprawczej zamysłem. Gdy bowiem, w zaistniałej różnicy zdań pomiędzy KPJ a BPR(k) na temat przyszłości Macedonii, rząd sowiecki 19 kwietnia ustami Dmitrija Manuilskiego zakomunikował Dymitrowowi, iż w rozstrzyganiu kwestii macedońskiej po wojnie „będzie traktować najprzychylniej aspiracje terytorialne Jugosławii”<sup>116</sup>, to porzucił on swą koncepcję i 26 lipca 1944 r. nakazał KC BPR(k) poprzeć, bez żadnych obiekcji, politykę narodowościową kierownictwa jugosłowiańskiego<sup>117</sup>. Tito natomiast, dyskontując przychyłność Moskwy, zignorował prośbę przywódcy bułgarskich komunistów o anulowanie postanowień II sesji AVNOJ w części powołującej Władimira Poptomowa i Dymitra Włachowa na członków Prezydium tego najwyższego organu władzy nowej Jugosławii, w charakterze przedstawicieli odpowiednio: Macedonii Piryńskiej i Macedonii Egejskiej. Jugosłowiański marszałek nie zamierzał wszak rezygnować z wyboru osób, które — jak sądził — miały uwiarygodnić planowany przez niego manewr zjednoczenia ziem macedońskich w granicach tworzonego związku państwowego. Wybór ten bowiem, chociaż dokonany bez wiedzy i zgody BPR(k), której Poptomow i Włachow byli członkami, najwidoczniej nie wywołał sprzeciwu Stalina, gdyż prośba Dymitrowa o interwencję w tej kwestii u dyktatora sowieckiego za pośrednictwem gen. Nikołaja Korniejewa, szefa sowieckiej misji wojskowej przy VŠ NOV i POJ, pozostała bezowocna<sup>118</sup>. W tej sytuacji Dymitrow, zdając sobie sprawę z jednej strony z wagi sukcesów militarnych partyzantki jugosłowiańskiej dla Związku Sowieckiego i pozostałych mocarstw koalicji antyhitlerowskiej, z drugiej zaś — z fatalnego położenia międzynarodowego Bułgarii, uznał lansowanie własnego projektu rozstrzygnięcia kwestii macedońskiej, odmiennego od wariantu jugosłowiańskiego, za bezzasadne. Toteż oświadczył wprost władzom krajowym BPR(k), że „po tylu ogromnych ofiarach narodów jugosłowiańskich w wojnie przeciwko wspólnemu wrogowi nie może być mowy o odcięciu Macedonii Wardarskiej od Jugosławii”<sup>119</sup>.

Zgoda na przyłączenie tej części Macedonii do federacji jugosłowiańskiej nie oznaczała jednak, że przywódca bułgarskich komunistów zaakceptował wówczas także inkorporację przez nową Jugosławię Macedonii Piryńskiej i Macedonii Egejskiej. Okoliczność tę bardzo często podkreśla się w historiografii bułgarskiej, usiłując przynajmniej częściowo złagodzić ostrze krytyki ze strony tych, którzy oskarżali „wielkiego” Bułgara o zdradę interesów narodowych<sup>120</sup>. Akcentuje się także fakt, że Dymitrow w rozmowie z Włachowem, przeprowadzonej w kwietniu 1944 r. w Moskwie, zwracał mu uwagę na błędność używania pojęć „nacja macedońska” i „macedońska świadomość narodowa”, co miało wskazywać na negowanie przez lidera BPR(k) istnienia odrębnego narodu macedońskiego oraz traktowanie Macedończyków jako Bułgarów<sup>121</sup>. Przywoływanie, także po upadku komunizmu w Bułgarii, przez historyków bułgarskich takich czy innych akcentów narodowych, obecnych w słowach Dymitrowa, nie jest wszakże w stanie przestąpić abso-

<sup>116</sup> CPA, f. 146, op. 2, a.e. 68, l. 19–20; G. Dimitrow, *Dnewnik...*, s. 419.

<sup>117</sup> G. Dimitrow, *Dnewnik...*, s. 431–432.

<sup>118</sup> *Ibidem*, s. 399, 418.

<sup>119</sup> *Ibidem*, s. 432.

<sup>120</sup> Por. D. Miczew, *Jugosławska istoriografija za byłgaro-jugosławskite odnoszenija...*, s. 54; M. Łalkow, *op. cit.*, s. 85–86.

<sup>121</sup> Zob. G. Dimitrow, *Dnewnik...*, s. 420.



lutnej uległości tej postaci wobec kierownictwa sowieckiego. Niemniej należy przyznać, że wiosną 1944 r. Dymitrow, nawet gdyby poczuł się bardziej Bułgarem aniżeli funkcjonariuszem aparatu sowieckiej partii i obywatelem Związku Sowieckiego<sup>122</sup>, nie byłby przecież w stanie wpłynąć na odwrócenie biegu wydarzeń sprzyjających powstaniu federacji jugosłowiańskiej, która przesądzała m.in. o przyszłości Macedonii Wardarskiej. Ten stan rzeczy zaś dał asumpt kierownictwu nowej Jugosławii do podejmowania dalszych kroków ku spełnieniu hegemonistycznych aspiracji na Bałkanach, przejawianych w końcowej fazie wojny i po jej zakończeniu.

### c) Tarcia pomiędzy komunistami jugosłowiańskimi a greckimi na tle przyszłości Macedonii Egejskiej

Zaborcze ambicje dotyczące ziem macedońskich, przejawiane przez KPJ w okresie II wojny światowej, napotykały przeszkody nie tylko ze strony komunistów bułgarskich i macedońskich, ale również towarzyszy greckich. Trzeba pamiętać, że Komunistyczna Partia Grecji (dalej KPG) już w latach międzywojennych wykazywała w kwestii macedońskiej wyraźną tendencję do niezależności swego stanowiska. Toteż Grecy zdradzali spore wahania, a nawet niechęć, wobec wymogu podporządkowania się dyrektywie Kominternu z 1934 r., nakazującej uznanie narodu macedońskiego i jego prawa do zjednoczenia oraz autonomii w ramach federacji bałkańskiej. Większość przywódców greckiej partii komunistycznej, generalnie negując istnienie odrębnej narodowości macedońskiej, przyznawała wszakże, że w Macedonii Egejskiej żyje pewien niewielki odsetek ludności posługującej się językiem słowiańskim. Nazywano ją powszechnie Sławofonami, którym jednak odmawiano praw należnych mniejszości narodowej, traktując ich jako zesławizowanych Greków. Stąd głównym argumentem przemawiającym, zdaniem KPG, za wyłączeniem Macedonii greckiej spod „regulacji” kominternowskiej, miała być utrata przez to terytorium słowiańskiego oblicza etnicznego. Utrata w konsekwencji masowych przesiedleń przeprowadzonych po I wojnie światowej, a w szczególności po 1923 r., wskutek realizacji wzajemnego porozumienia Grecji i Turcji o wymianie ludności<sup>123</sup>. Spowodowało to w Macedonii Egejskiej zasadniczą zmianę struktury demograficznej, w wyniku czego najliczniejszą narodowością stali się Grecy, osiągając ponad 88% tamtejszej populacji<sup>124</sup>. Z kolei inni prominentni działacze greckiej partii komunistycznej w ogóle przeciwstawiali się roztrząsaniu przez komunistów problemu narodowościowego, akcentując przede wszystkim potrzebę skupienia się na prowadzeniu tzw. walki klasowej<sup>125</sup>. Ostatecznie, po zaciętych dyskusjach i przewyciężeniu opozycji w KPG, przyjęto stanowisko Międzynarodówki Komunistycznej przyznające Macedończykom prawo do niezależności i unifikacji w granicach federacji państw bałkańskich<sup>126</sup>.

<sup>122</sup> Szerzej na temat działalności polityczno-partyjnej Georgi Dymitrowa zob. E. Znamierowska-Rakk, *Dziennik Georgi Dymitrowa — świadectwo lęku oraz interioryzacji utopii komunizmu*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, Łowicz 2000, nr 1–2, s. 207–223.

<sup>123</sup> Szerzej na temat ruchów migracyjnych w Macedonii Egejskiej po I wojnie światowej zob. S. Kiselinowski, op. cit., s. 29–49; I. Stawowy-Kawka, *Ludność Macedonii — zmiany struktury narodowościowej w XX wieku*, „Dzieje Najnowsze”, 1998, nr 2, s. 32–35; *Macedonia and the Macedonian Question. A brief survey*, Thessaloniki 1983, s. 18–20; K. Mitsakis, *Macedonia throughout the Centuries*, Thessaloniki 1979, s. 52–54.

<sup>124</sup> Por. *Société des Nations. L'établissement des réfugiés en Grèce. Carte ethnographique de la Macédoine Hellénique*, Genève 1926; G. B. Zotiades, *The Macedonian Controversy*, Thessaloniki 1961, s. 40.

<sup>125</sup> I. Stawowy-Kawka, *Miejsce Macedonii w koncepcjach federacji bałkańskich*, w: *Ku zjednoczonej Europie. Studia nad Europą Środkową i Południowo-Wschodnią w XIX i XX wieku*, Kraków 1997, s. 88.

<sup>126</sup> Ibidem, s. 88–89.

Wszelako opcja ta, wymuszona naciskiem Kominternu<sup>127</sup>, stanowiła w istocie tylko krótkotrwały epizod w polityce narodowościowej KPG, z góry pozbawiony raczej szans na trwałe zakorzenienie się w jej programie. Warto przy tym zaznaczyć, że komuniści greccy, przyjmując w kwestii macedońskiej formułę kominternowską, nie postawili wszakże kropki nad „i” w aspekcie charakteru etnicznego Macedończyków. Z dostępnych źródeł bowiem nie wynika, że KPG podpisała się *explicite* pod wprowadzeniem w życie teorii macedonizmu, uznającej istnienie nacji macedońskiej. W 1935 r. zaś partia grecka porzuciła hasło zjednoczonej Macedonii, głosząc jedynie potrzebę nadania mniejszościom narodowym równych praw, co odnosiło się także do ludności słowiańskiej, zamieszkałej w Macedonii Egejskiej<sup>128</sup>.

Oceniając generalnie postawę komunistów greckich w kwestii macedońskiej w okresie międzywojennym, należy stwierdzić, że abstrahując od efemerycznego, czysto werbalnego gestu subordynacji wobec niewygodnego, zewnętrznego nakazu Kominternu, stanęli oni na pozycjach integralności terytorialnej swego kraju. Na pozycjach pokrywających się w zasadzie z racją stanu państwa i narodu greckiego. Tego rodzaju stanowisko KPG podyktowane było nie tyle autentycznymi przekonaniem wielu jej członków (choć naturalnie nie można i tego wykluczyć), co głównie koniecznością przeciwdziałania izolacji tej partii na greckiej scenie politycznej oraz potrzebą taktycznego zabiegania o popularność w masach społecznych. Komuniści greccy, ogólnie rzecz biorąc, pozostali wierni owej linii integralności również w latach II wojny światowej, co nie mogło pozostać bez wpływu na sposób realizacji jugosłowiańskiego planu przyłączenia Macedonii Egejskiej do Macedonii Wardarskiej, jako segmentu proklamowanej przez II sesję AVNOJ federacji nowej Jugosławii. Toteż podejmując próbę nakłonienia KPG do współdziałania w dziele unifikacji narodu macedońskiego w granicach federacji jugosłowiańskiej, kierownictwo KPJ usiłowało zastosować środki najwyższego kunsztu manipulacji. Trzeba przy tym pamiętać, że w odróżnieniu od relacji z komunistami bułgarskimi, których ostatecznie mógł „ujarzmzić” dyspozycyjny wobec Kremla Dymitrow, przywódca KPJ w stosunkach z KPG, nie tylko pozbawieni byli takiego dogodnego instrumentu nacisku, ale, co gorsza, mieli przeciwko swym hegemonistycznym zamiarom oczywisty sprzeciw Brytyjczyków, którym lewica grecka po podpisaniu porozumień o współpracy w lecie 1943 r. była ówczesnie w znacznym stopniu podporządkowana<sup>129</sup>.

To niezwykle trudne i zarazem delikatne zadanie zlecono również Vukmanoviciovi-Tempie w związku z jego posłannictwem, realizowanym od początku 1943 r. w Macedonii Wardarskiej. Macedońska misja Tempy nie ograniczała się więc jedynie do poddania kierownictwu KPJ miejscowej organizacji partyjnej oraz głównych struktur zbrojnego ruchu oporu i załączkowych organów władzy w Macedonii Wardarskiej, lecz obejmowała także pozyskanie „bratnich” partii z sąsiednich państw bałkańskich dla jugosłowiańskiego programu federacyjnego. W kręgu bowiem zainteresowań Tity i jego najbliższego otoczenia, obok KPG, pozostawała też Komunistyczna Partia Albanii (dalej KPA) oraz BPR(k), niezależnie od ostrych sporów i polemik toczonych z jej kierownictwem. Warto podkreślić, że ten program działania dotyczył przede wszystkim wzmożenia i skoordynowania zbrojnej walki partyzanckiej na Bałkanach, a następnie — w odniesieniu do kwestii ma-

<sup>127</sup> M. Łalkow, op. cit., s. 67–68; E. Barker, *Makedonija i nejzinoto mesto...*, s. 78, 85 i n.

<sup>128</sup> I. Stawowy-Kawka, *Miejsce Macedonii w koncepcjach federacji bałkańskich*, s. 89.

<sup>129</sup> A. Akritakis, *Komunistyczna partia Grecji a grecki ruch oporu w latach 1941–1945*, „Z pola walki” 1975, nr 2(70), s. 75–77.

cedońskiej — scalenia podzielonej Macedonii, dla utworzenia jednolitego macedońskiego segmentu federacyjnej Jugosławii. Realizacja tych celów miała prowadzić do osiągnięcia przez Belgrad supremacji w południowo-wschodnim regionie Europy. Na przyjęcie takiej strategii przez KPJ wyraźnie wskazuje treść dyrektywy Tity do Vukmanovicia-Tempe z października 1943 r., w której naczelny wódz partyzantki i lider komunistów jugosłowiańskich stwierdzał *expressis verbis*, że „Jugosławia (...) odgrywa dominującą rolę wśród państw bałkańskich, co wynika z potęgi militarnej jej armii i z doświadczenia w tworzeniu struktur władzy ludowej”. Toteż nowe państwo jugosłowiańskie — konkludował Tito — powinno stanowić centrum względem pozostałych krajów regionu, zarówno w sensie wojskowym, jak i politycznym<sup>130</sup>.

Analizując taktykę przyjętą przez Vukmanovicia-Tempę wobec sąsiednich partii bałkańskich, trzeba zauważyć, że w odróżnieniu od stosunku do macedońskiej organizacji partyjnej, którą starał się on całkowicie uzależnić od kierownictwa KPJ poprzez spacyfikowanie nastrojów bułgarofilskich i tendencji autonomistycznych, a równocześnie parł do zaktywizowania macedońskiej partyzantki, w kontaktach z przywódcami KPA, KPG i BPR(k) jako delegat władz jugosłowiańskich usiłował zrealizować najpierw tylko jeden cel: ustanowienie partyzanckiego współdziałania bojowego. Stąd w swym działaniu, uzasadnionym zresztą względami istniejącej ówczesnie sytuacji militarnej i politycznej, Tempo pierwszy krok uczynił w kierunku połączenia akcji zbrojnych jugosłowiańskiej armii partyzanckiej z operacjami partyzantów albańskich, greckich i bułgarskich. Dopiero na tak przygotowanym gruncie zamierzał on włączyć liderów tych partii do procesu urzeczywistniania projektów politycznych swoich mocodawców.

Dla zapewnienia tym celom optymalnej skuteczności, Tempo wykoncypował utworzenie tzw. Sztabu Bałkańskiego<sup>131</sup> jako ośrodka ponadnarodowego o kompetencjach kierowania i koordynowania prowadzonej wspólnie walki zbrojnej, a w przyszłości też politycznej. Przystępując do realizacji idei powołania tego rodzaju struktury, wysłannik KPJ, po swym przybyciu do Skopia w pierwszej połowie 1943 r., złożył stosowne oferty przywódcom sąsiednich partii komunistycznych. Wszakże propozycja Tempe wywołała pomyślny rezonans w zasadzie tylko u komunistów albańskich, z którymi skontaktował się on wstępnie już w marcu tegoż roku, na obszarze Albanii<sup>132</sup>. Ochocze przyjęcie zamysłu Sztabu Bałkańskiego przez Albańczyków wynikało niewątpliwie ze znacznej zależności kierownictwa albańskiej partii komunistycznej od KPJ, której pomoc wojskowa i polityczna doprowadziła do zintegrowania podzielonego ruchu komunistycznego w Albanii i sformowania KPA w końcu 1941 r.<sup>133</sup> Wśród liderów tej partii szczególnie gorliwym zwolennikiem ścisłych związków z towarzyszami jugosłowiańskimi był Koçi Xoxe, który przejawiał największy entuzjazm wobec inicjatywy Tempe, asystując mu w trudnych rozmowach z komunistami greckimi<sup>134</sup>.

W pierwszych negocjacjach komunistów bałkańskich w sprawie stworzenia wspólnej, zwierzchniej struktury, które odbyły się w czerwcu 1943 r. również na ziemi albań-

<sup>130</sup> *Narodno-oswoboditelna wojna i rewolucja w Jugosławii...*, s. 531.

<sup>131</sup> S. Vukmanović-Tempo, *Borba za Balkan*, s. 88 i n.; Z. Rutyna, *Jugosławia na arenie międzynarodowej*, Warszawa 1981, s. 27.

<sup>132</sup> S. Vukmanović-Tempo, *Revolucija koja teče...*, t. I, s. 27.

<sup>133</sup> Szerzej na temat relacji jugosłowiańsko-albańskich zob. V. Dedijer, *Jugoslovensko-albański odnosi (1939–1948)*, Beograd 1949; J. R. Nowak, *Powstanie Ludowej Republiki Albanii 1944–1949*, Warszawa 1983, s. 21–28.

<sup>134</sup> I. Stawowy-Kawka, *Stosunki między Komunistyczną Partią Jugosławii i Grecji w latach 1943–1944*, „Balcanica Posnaniensia”, t. VI, Poznań 1993, s. 202 i n.; S. Vukmanović-Tempo, *Borba za Balkan*, s. 80.

skiej, oprócz Tempy i przywódców KPA: Envera Hoxhy, Koçi Xoxe i Nako Spiru, uczestniczył też przedstawiciel KPG — lecz bez stosownych pełnomocnictw od władz tej partii. W rezultacie przeprowadzonych rozmów ustalono, że do 10 sierpnia 1943 r. zostanie powołany Najwyższy Sztab Narodowyzwolenczej Armii Bałkanów, jako organ skupiający przedstawicieli wojskowych i politycznych poszczególnych państw członkowskich w celu kierowania zbrojną walką antyfaszystowską, a następnie przejęcia przez komunistów władzy w tych krajach. Wszakże na odpowiednim dokumencie podpisy swoje złożyli jedynie reprezentanci KPJ (Tempo) i KPA (Xoxe), gdyż delegat grecki zasłonił się brakiem upoważnienia, zaś BPR(k) nie przysłała nawet swego przedstawiciela<sup>135</sup>. Warto zaznaczyć, że wprawdzie w dyskusjach z towarzyszami „bratnich” partii Tempo nie poruszał jeszcze sprawy scalenia trzech części Macedonii w ramach federacji jugosłowiańskiej, lecz zarazem nie ukrywał on poglądu o konieczności skorelowania zbrojnych działań partyzantów bałkańskich przeciwko okupantom z tworzeniem na wyzwolonych obszarach struktur tzw. władzy ludowej<sup>136</sup>.

Rezerwa wobec zamysłu Sztabu Bałkańskiego, przejawiana przez KPG już podczas pierwszych spotkań na ten temat, nie ostudziła wszakże zapału Tempy ku dalszemu przekonywaniu komunistów greckich o celowości tego przedsięwzięcia. Ostatecznie jednak rozmowy w aspekcie projektowanej struktury, prowadzone latem 1943 r. na obszarze Grecji przez wysłannika KPJ i sekundującego mu Koçi Xoxe z przedstawicielami władz partii greckiej: Andreasem Zimasem i Giorgiosiem Siantosem oraz członkami Sztabu Głównego Greckiej Armii Narodowyzwolenczej (dalej ELAS), okazały się całkowicie bezowocne. Strona grecka bowiem, pomimo pewnych oczywistych długów wdzięczności wobec KPJ za okazaną pomoc, zdecydowanie odrzuciła ideę Sztabu Bałkańskiego. Wskazywano przy tym na fakt, że twór taki jest przedwczesny i mógłby być uznany za nowy wariant Bałkańskiej Międzynarodówki Komunistycznej, która, po rozwiązaniu Kominternu w czerwcu 1943 r., byłaby źle widziana przez mocarstwa zachodniej koalicji antyhitlerowskiej i międzynarodową opinię społeczną<sup>137</sup>. Jednakże utworzenie centralnego organu wojskowo-politycznego, wedle koncepcji Vukmanovicia-Tempo, w istocie jawiło się kierownictwu KPG i dowództwu ELAS jako przedsięwzięcie powojennego organizmu federacyjnego na Bałkanach z bezapelacyjną supremacją nowej Jugosławii. Grecy byli w pełni świadomi, że Tito i jego najbliżsi współpracownicy, poprzez powołanie Sztabu Bałkańskiego dążyli do ustanowienia instrumentu gwarantującego im kontrolę nad partyzanckimi siłami zbrojnymi oraz powstającymi strukturami władzy politycznej na Bałkanach i to nie tylko w czasie wojny, ale także po jej zakończeniu. Taką motywację władz jugosłowiańskich *implicite* potwierdził zresztą sam Tempo w bezpośredniej rozmowie ze Siantosem, co m.in. utwierdziło liderów KPG w przekonaniu, że zgoda na utworzenie Sztabu Bałkańskiego przede wszystkim groziłaby dezintegracją terytorialną państwa greckiego z powodu oderwania Macedonii Egejskiej, stanowiącej ponad jedną czwartą obszaru Grecji i wcielenia tego terytorium — choć zamieszkane było ono przez większość Greków — do federacji jugosłowiańskiej. Na to zaś nigdy nie było jednoznacznej zgody w kierownictwie greckiej partii komunistycznej<sup>138</sup>.

<sup>135</sup> I. Stawowy-Kawka, *Stosunki między Komunistyczną Partią Jugosławii i Grecji...*, s. 203–204.

<sup>136</sup> A. Ułunjan, *Kommunističeskaja partija Grecii. Aktualnye woprosy ideologii, politiki i wnutriennej istorii*, Moskwa 1994, s. 75–76; S. Vukmanović-Tempo, *Revolucija koja teče. Memoari*, t. 3, Zagreb 1982, s. 14.

<sup>137</sup> A. Ułunjan, op. cit., s. 77 i n.

<sup>138</sup> Ibidem, s. 78–79.

Ponadto, niezależnie od powyższych obiekcji, nakazujących KPG zdystansowanie się od oferty zgłoszonej przez wysłannika KPJ, istniała jeszcze inna okoliczność, która wykluczała zgodę Greków na utworzenie wspólnego partyzanckiego dowództwa na Bałkanach pod egidą komunistów Jugosławii. Oto 16 czerwca 1943 r. pomiędzy płk. Stefanosem Serafisem, reprezentującym dowództwo ELAS a płk. Eddym Myersem, szefem Brytyjskiej Misji Wojskowej w Grecji, zostało zawarte porozumienie, potwierdzone przez przedstawicieli obu tych stron 5 lipca tegoż roku, na mocy którego m.in. w zamian za brytyjskie dostawy broni, ELAS uznano za armię sojuszniczą, walczącą pod rozkazami Brytyjskiego Dowództwa Bliskiego Wschodu. Trzeba bowiem pamiętać, iż Grecja zajmowała ważne miejsce w planach brytyjskiego Kierownictwa Operacji Specjalnych (SOE) ze względu na fakt, że przez jej obszar przechodziła droga przerzutu wojska i materiałów wojennych państw Osi na front w Północnej Afryce przeciwko 8. armii brytyjskiej<sup>139</sup>. W rezultacie wspomnianego wyżej porozumienia utworzony wówczas z inicjatywy KPG Front Wyzwolenia Narodowego (dalej EAM) w praktyce godził się na ograniczenie swej suwerenności na rzecz Anglików, dzięki czemu mogli oni kontrolować grecki, lewicowy ruch oporu, udaremniając mu zajęcie dominującej pozycji na scenie politycznej Grecji. Stąd też jest rzeczą oczywistą, że Brytyjczycy nie zaakceptowaliby akcesu KPG do jakiegokolwiek struktury bałkańskiej, zwłaszcza o proveniencji komunistycznej.

Negatywnie do zamysłu Tempy odniosło się również kierownictwo BPR(k), które utworzenie Sztabu Bałkańskiego uznało za pierwszy etap poczynąń wiodących do zbudowania federacyjnego superpaństwa na Bałkanach, opartego na hegemonii jugosłowiańskiej. Bułgarscy przywódcy partyjni byli zdania, że za funkcją kierowania i koordynowania wspólną walką antyfaszystowską kryła się ze strony kierownictwa KPJ próba podporządkowania sobie struktur wojskowych i politycznych w sąsiednich państwach bałkańskich w celu ich sfederowania lub zintegrowania w jakiś inny sposób, pod dyktando czynników rządzących w nowej Jugosławii. Tego rodzaju zaś unifikacja po wojnie prowadziłyby — zdaniem liderów BPR(k) — do poważnych zmian terytorialnych i państwowo-politycznych, dokonanych z pozycji siły, zgodnie z koncepcjami i interesami Belgradu. Toteż Biuro Polityczne KC BPR(k) ustosunkowało się do oferty wysłannika KPJ z wyraźną dezaprobatą, określając jego propozycję jako zbędną, a nawet szkodliwą<sup>140</sup>.

W tej sytuacji Tito, napotkawszy kategoryczny opór ze strony przywódców greckich i bułgarskich, a także licząc się z nieprzychylną reakcją mocarstw koalicji antyhitlerowskiej, zrezygnował z projektu utworzenia kierowniczego centrum w skali Bałkanów pod egidą komunistów jugosłowiańskich. Stąd też w depeszy z 21 września 1943 r. polecił on Tempie zaprzestać dalszego forsowania owego zamysłu, uznając go za niecelowy w ówczesnych realiach politycznych<sup>141</sup>.

Przeszkody ze strony komunistów greckich i bułgarskich w urzeczywistnieniu koncepcji Sztabu Bałkańskiego nie wpłynęły wszakże na porzucenie przez Tempę czynionych równoległe wysiłków, zmierzających do zjednoczenia ziem macedońskich pod egidą Jugosłowian. Mając na względzie przyłączenie greckiej Macedonii do federacji jugosłowiańskiej, w sierpniu 1943 r. delegat KPJ podjął starania u przywódców KPG

<sup>139</sup> A. Akritakis, op. cit., s. 77; A. Utunjan, op. cit., s. 79–80; S. Raczew, *Anglija i syprotiwitelnoto dżiwienie na Balkanite 1940–1945*, Sofija 1978, s. 302.

<sup>140</sup> C. Dragojczewa, *Takawa e istinata...*, s. 92–99.

<sup>141</sup> Ibidem, s. 99–101, G. Daskałow, *Bylgaro-jugoslawski političeski odnoszenija...*, s. 46–47; *Istorijski arhiv Komunističke partije Jugoslavije*, s. 270–272. Odmienne zdanie wyraża na ten temat Tempo. Por. S. Vukmanović-Tempo, *Borba za Balkan...*, s. 80.

o zorganizowanie tamtejszych Macedończyków w Słowiańsko-Macedońskim Froncie Narodowowyzwoleńczym (Slavjano-makedonskiot narodnoosloboditelent front — dalej SNOF), którego oddziały miałyby podlegać dowództwu partyzanckiemu w Macedonii Wardarskiej, spolegliwemu wobec kierownictwa KPJ. Abstrahując bowiem od doraźnych korzyści militarnych w wyniku konsolidacji bałkańskiego ruchu oporu, główną troską Tempy w owym przedsięwzięciu było pozyskanie Słowian z greckiej Macedonii dla idei przyłączenia tego terytorium do planowanej Republiki Macedonii w granicach nowej Jugosławii. Stąd też usiłował on przekształcić Macedończyków „egejskich”, zorientowanych przeważnie probułgarsko w zwolenników opcji autonomistycznej, lecz w ramach federacji jugosłowiańskiej. Zamiary te jednak wzbudziły obawy liderów greckiej partii komunistycznej przed zaborczymi aspiracjami Tity i jego najbliższego otoczenia. Chociaż Grecy mieli niemałe zobowiązania wobec towarzyszy jugosłowiańskich z tytułu wszelkiego rodzaju pomocy, to jednak i tym razem odmówili przyjęcia propozycji Tity, godząc się jedynie na sformowanie macedońskich oddziałów SNOF, jako integralnej części ELAS<sup>142</sup>.

Zgoda kierownictwa lewicowej partyzantki greckiej na tego rodzaju rozwiązanie podyktowana była głównie dwoma okolicznościami. Po pierwsze — wymagała tego niekorzystna dla teje partyzantki sytuacja militarna w Macedonii Egejskiej, ponieważ zbrojne oddziały Sławofonów, zorganizowane przez wysłanników i lokalnych agentów bułgarskich władz okupacyjnych przy pomocy Niemców i Włochów, zadawały duże straty siłom ELAS. Propagandzie bułgarskiej, głoszącej hasła wolności dla Macedończyków „egejskich” w granicach Bułgarii, udało się bowiem zdyskontować ich antygreckie nastroje oraz zachęcić do podjęcia działań orężnych przeciwko partyzantom EAM/ELAS<sup>143</sup>. Przyzwolenie przywódców owego Frontu Wyzwolenia Narodowego na utworzenie jednostek bojowych SNOF miało także przyczynę w nieudanych negocjacjach lewicy greckiej z emigracyjnym rządem w Kairze<sup>144</sup>, dotyczących utworzenia w Grecji Rządu Jedności Narodowej. Tak więc zgoda przywództwa EAM/ELAS na włączenie do swych struktur sił SNOF wynikała przede wszystkim z potrzeby stworzenia przeciwwagi dla ruchu antypartyzanckiego w Macedonii Egejskiej — przeciwwagi kontrolowanej, odseparowanej od wpływów jugosłowiańskich.

Wszakże podporządkowanie dowództwu ELAS Macedończyków „egejskich” nie uchroniło ich przed oddziaływaniem intensywnej propagandy, głoszonej przez emisariuszy spod znaku KPM i KPJ, przybyłych na obszar Macedonii Egejskiej pod hasłem mobilizowania ludności słowiańskiej do oddziałów SNOF. Dzięki tej umiejętnie prowadzonej indoktrynacji, a zarazem słabnięciu państw Osi w wojnie, Sławofoni dawali wiarę tezie, że realna droga do niezależnej Macedonii Egejskiej wiedzie tylko przez wspólny, antyfaszystowski czyn zbrojny, warunkujący unifikację ziem macedońskich pod patronatem Tity. W konsekwencji masowo przystępowano do sformowanych oddziałów słowiańsko-macedońskich oraz tworzono nowe tego rodzaju jednostki, walczące w szeregach ELAS. Równocześnie jednak wśród Macedończyków „egejskich” zarysowała się wyraźna tendencja autonomistyczna z akcentem projugosłowiańskim, co zwiastowało ich rychłe dążenia irredentystyczne. Zjawisko to wywołało głębokie zaniepokojenie kierownictwa KPG

<sup>142</sup> B. Kondis, op. cit., s. 153 i n.; E. Barker, *Makedonija i nejzinoto mesto...*, s. 132–133.

<sup>143</sup> T. Mamurovski, *Bugarskata propaganda vo Jugozapadna i centralna Egejska Makedonija (1941–1944)*, Skopje 1989, s. 153–155.

<sup>144</sup> A. Akritakis, op. cit., s. 77–78; S. Raczew, op. cit., s. 108 i n.

i dowództwa ELAS, obawiających się dezintegracji terytorialnej Grecji w rezultacie secesji Macedonii Egejskiej i zjednoczenia jej z Macedonią Wardarską w ramach federacyjnego związku Jugosławii<sup>145</sup>. Podczas X Plenum KC KPG w styczniu 1944 r. przyjęto rezolucję proklamującą walkę o „całą zjednoczoną Grecję i zagwarantowanie jej granic w obliczu jakiegokolwiek niebezpieczeństwa”. Stojąc na pozycjach nienaruszalności terytorium państwa greckiego, kierownictwo greckiej partii komunistycznej deklarowało nadanie Sławofonom li tylko równych praw, a zatem w planowanej przez KPG republice Grecji nie przewidywano dla Macedończyków „egejskich” nawet autonomii<sup>146</sup>.

W obliczu rosnących nastrojów autonomistycznych i projugosłowiańskich w Macedonii Egejskiej, Polityczny Komitet Wyzwolenia Narodowego (dalej PEEA), jako tymczasowy rząd demokratycznej Grecji ze znaczącym udziałem komunistów, utworzony w marcu 1944 r. przez EAM, z początkiem maja tegoż roku rozwiązał SNOF<sup>147</sup>. Wszakże decyzja ta, w rezultacie której część oddziałów słowiańsko-macedońskich przeszła na terytorium Macedonii Wardarskiej, a pozostałe opuściły szeregi ELAS, nie była dla przywódców KPG jednoznacznie korzystna. Wprawdzie zdecydowana reakcja komunistów na szerzące się w greckiej Macedonii, za sprawą SNOF, trendy autonomistyczne i separatystyczne miała stanowić w oczach kół prawicowych i społeczeństwa Grecji dowód identyfikowania się lewicy z interesami państwa i narodu, lecz zarazem posunięcie to mogło wpłynąć niepomyślnie na efekty samej walki partyzanckiej, prowadzonej przeciwko okupantom. Likwidacja bowiem oddziałów SNOF, walczących pod przewodnictwem ELAS, groziła znacznym osłabieniem intensywności działań zbrojnych w Macedonii Egejskiej, gdzie przecież Grecka Armia Narodowowyzwoleńcza głównie operowała<sup>148</sup>.

W tym stanie rzeczy liderzy KPG doszli do przekonania, że raczej bieżącej taktyki politycznej, nakazującej komunistom dbałość o wykreowanie swego patriotycznego wizerunku na użytek opinii społecznej, muszą doraźnie zejść na plan dalszy, ustępując miejsca priorytetom militarnym. W konsekwencji na początku czerwca 1944 r. pomiędzy KPG i KPJ doszło do porozumienia dopuszczającego ponownie oddziały SNOF do wspólnej walki po stronie komunistycznych partyzantów greckich. Warto zaznaczyć, że znaczna część „greckich” Macedończyków pozostała jednak na obszarze Macedonii Wardarskiej, gdzie utworzyli oni swój odrębny batalion, prowadzący akcje zbrojne w rejonie przygranicznym, w okolicach Bitoli. Aktywność bojowa tych Sławofonów wzbudziła podejrzliwość kierownictwa KPG i dowództwa ELAS, które widziały w tym działaniu zapowiedź odcięcia Macedonii Egejskiej, a tym samym — dezintegracji terytorialnej państwa greckiego na rzecz nowej Jugosławii. Toteż godząc się na wznowienie współpracy ze SNOF na terenie Macedonii Egejskiej, podjęto szereg kroków prewencyjnych, przeciwdziałających separatyzmowi macedońskiemu. Nie zezwalano więc na tworzenie nowych oddziałów SNOF, a już istniejące — ograniczano liczebnie. W obawie zaś przez „zaraźliwą” propagandą autonomistyczną i projugosłowiańską, która miała inspirować i mobilizować Sławofonów do działań unifikacyjnych, zabroniono wszelkich kontaktów między oddziałami SNOF a partyzantami z Macedonii Wardarskiej. Wprowadzono też zakaz używania języka macedońskiego w życiu publicznym, co dotyczyło zwłaszcza sfery oświaty i kultury. Jednakże restrykcje te nie wpłynęły na osłabienie irredentystycznych nastrojów wśród

<sup>145</sup> I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 236–237; *Resurgent Irredentism...*, s. 26–28.

<sup>146</sup> I. Stawowy-Kawka, *Stosunki między Komunistyczną Partią Jugosławii i Grecji...*, s. 207.

<sup>147</sup> *Ibidem*, s. 207–208.

<sup>148</sup> T. Mamurovski, *op. cit.*, s. 155–156.

ludności słowiańskiej w Macedonii Egejskiej. Owszem, po proklamowaniu na początku sierpnia 1944 r. Ludowej Republiki Macedonii, Macedończycy „egejscy” coraz silniej akcentowali pragnienie przyłączenia się do tego tworu państwowości macedońskiej w ramach federacji jugosłowiańskiej. Wszystko to naturalnie zaostrzyło stosunki pomiędzy oddziałami SNOF a dowództwem ELAS, doprowadzając nawet do ich wzajemnych starć zbrojnych. W tych warunkach wielu partyzantów macedońskich i działaczy niepodległościowych z Macedonii Egejskiej udawało się do sąsiedniej, młodej republiki Macedonii. Z kolei po wybuchu wojny domowej w Grecji, w grudniu 1944 r., do tamtejszej fali uchodźców dołączyli także ci komuniści greccy, którzy nie podzielali negatywnego stanowiska kierownictwa KPG wobec zjednoczenia Macedończyków w ramach Ludowej Republiki Macedonii w granicach nowej Jugosławii oraz jego nazbyt ugodowej polityki wobec greckich partii prawicowych, popieranym przez Wielką Brytanię<sup>149</sup>.

Grecja bowiem — jak wspomniano wyżej — z punktu widzenia interesów Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie, na drodze ku Indiom i Dalekiemu Wschodowi stanowiła istotną część brytyjskiego rejonu strategicznego w basenie Morza Śródziemnego. Toteż Londyn dążył do utrzymania państwa greckiego w sferze swych wpływów, co implikowało niedopuszczenie do przejęcia w nim władzy przez lewicowy ruch oporu spod znaku EAM–ELAS. Ewentualne zaistnienie takiego stanu rzeczy, poza niepożądanymi skutkami w sferze wewnątrzpolitycznej, sprzyjałoby — jak uważano w Foreign Office — dezintegracji terytorialnej Grecji oraz supremacji sowieckiej na Bałkanach, zagrażającej pozycji Wielkiej Brytanii we wschodniej części Morza Śródziemnego. Stąd niepokój Churchilla w obliczu sukcesów wyzwoleniczych partyzantki ELAS i zaangażowanie Brytyjczyków w sprawę zawarcia z jej kierownictwem taktycznych porozumień w Libanie i Casercie. Porozumień, które miały umożliwić Brytyjczykom kontrolę nad położeniem w Grecji, udaremniając lewicowy kierunek powojennych przemian politycznych w tym kraju<sup>150</sup>.

Z tego samego źródła wyływały również obawy Londynu wywołane ujawnieniem przez komunistów jugosłowiańskich chęci aneksji Macedonii Egejskiej (a także Macedonii Piryńskiej). Nawet samo proklamowanie tzw. Ludowej Republiki Macedonii, choć dotyczyło ono tylko Macedonii Wardarskiej, stanowiącej część składową przedwojennego Królestwa Jugosławii, zelektryzowało polityków brytyjskich, upatrujących w tym wydarzeniu zagrożenie własnych interesów na Bałkanach. Prawdziwy jednak alarm przedstawiciele brytyjskiej misji wojskowej w Grecji podnieśli w związku z działaniami Vukmanovicia-Tempe, które inspirowały projugosłowiańskie postawy autonomistyczne, prowadzące — w ich przekonaniu — do irredenty „greckich” Macedończyków, gotowych do formalnego potwierdzenia w projektowanym przez niego plebiscycie swej woli utworzenia niezależnej Macedonii w ramach federacji jugosłowiańskiej. Baczenie obserwowane zaś operacje SNOF, prowadzone w Macedonii Wardarskiej i Macedonii Egejskiej, Brytyjczycy odczytali jako uwerturę do realizacji zamysłu uczynienia tego pierwszego terytorium macedońskim Piemontem<sup>151</sup>. Ostatecznie jednak plan ten zakończył się niepowodzeniem. Niemniej zabiegi podejmowane przez komunistów bałkańskich w celu urzeczywistnienia swoich koncepcji odnośnie do przyszłości Macedonii wykroczyły poza

<sup>149</sup> J. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, s. 237–238.

<sup>150</sup> A. Akritakis, op. cit., s. 79–85; E. Kofos, *Nationalism and Communism in Macedonia*, s. 134–136.

<sup>151</sup> W. Rojek, *Kwestia Macedonii Egejskiej w polityce mocarstw anglosaskich 1944–1949*, w: *Z dziejów przemian w Europie Środkowo-Południowo-Wschodniej po drugiej wojnie światowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia Polono-Danubiana et Balcanica”, t. VI, Kraków 1993, s. 211–212; E. Barker, *British Policy in South East Europe in the Second World War*, London 1976, s. 200–202.



sferę wewnątrzregionalną, stając się czynnikiem zaniepokojenia mocarstw koalicji antyhitlerowskiej i ich wzajemnej gry dyplomatycznej.

\*\*\*

Wśród bałkańskich partii komunistycznych dążących do zrealizowania swych aspiracji w kwestii macedońskiej w latach 1941–1944 największą ofensywnością, determinacją i zarazem skutecznością wyróżniała się KPJ. Na ten stan rzeczy złożyło się szereg różnorodnych czynników, które w sumie umożliwiły komunistom jugosłowiańskim zajęcie pozycji dominującej w zbrojnym ruchu oporu przeciwko Osi, i to zarówno na okupowanych ziemiach Jugosławii, jak i w skali całych Bałkanów. Okoliczność ta przyczyniła się do uznania partyzantów Tity za armię sojuszniczą, a tym samym udzielenia jej znaczącej pomocy wojskowej przez mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej, szczególnie — Wielką Brytanię. Brytyjczycy bowiem, mając na względzie zachowanie swej supremacji w rejonie Cieśnin Czarnomorskich oraz drogi morskiej poprzez Kanał Sueski do Indii i Dalekiego Wschodu, dążyli do jak największego związania sił niemieckich na Bałkanach przez partyzantkę Tity, w celu skutecznego wsparcia kampanii aliantów zachodnich we Włoszech. Jugosłowiańska armia partyzancka w strategii Foreign Office stanowiła zatem element determinujący w znacznym stopniu przebieg operacji wojennych na Półwyspie Apenińskim, których rezultat rzutował na pozycję Anglii we wschodniej części Morza Śródziemnego. W odróżnieniu od Grecji, traktowanej przez Londyn jako ważne ogniwo w łańcuchu punktów oparcia jego imperialnej polityki, w Jugosławii Brytyjczycy ostatecznie przyzwolili komunistom przejąć władzę i nadać temu państwu strukturę federacyjną, która objęła wszystkie ziemie przedwojennego królestwa jugosłowiańskiego, w tym także Macedonię Wardarską.

W tak korzystnych dla KPJ warunkach zarówno w okupowanym kraju, jak i na arenie międzynarodowej, marszałek Tito podjął próbę realizacji szerszego wariantu „rozwiązania” kwestii macedońskiej, sprowadzającego się do przyłączenia do nowej Jugosławii, obok Macedonii Wardarskiej, także Macedonii Egejskiej i Macedonii Piryńskiej. W praktyce miało to przybrać postać zjednoczenia podzielonych ziem macedońskich wokół Macedonii Wardarskiej, ogłoszonej w sierpniu 1944 r. Ludową Republiką Macedonii. Po tym zaś akcie unifikacji, obie Macedonie: tak „grecka”, jak i „bułgarska”, miały w zamysle Tity stać się automatycznie częściami federacji jugosłowiańskiej. Wszelako zamiar urzeczywistnienia takiego planu, jeszcze przed zakończeniem wojny, nie powiódł się. Nie powiódł się głównie wskutek zdecydowanego sprzeciwu mocarstw anglosaskich, zwłaszcza Wielkiej Brytanii. Anglicy wykluczali bowiem zmiany terytorialne na Bałkanach, szczególnie takie, które by na rzecz Jugosławii uszczuplały obszar Grecji, uznawanej wszak za strefę wpływów brytyjskich. Ale Londyn nie godził się też na redukcję terytorium Bułgarii, powiększającą zarazem obszar nowej Jugosławii. „Nowej” — to jest komunistycznej, a więc gotowej sprzyjać ekspansji Związku Sowieckiego w tym regionie Europy, co mogłoby poprzez zjednoczoną Macedonię i Morze Egejskie, ułatwić Moskwie drogę do panowania nad cieśninami tureckimi i wschodnią częścią Morza Śródziemnego. Warto dodać, że niezależnie od tego aspektu unifikacji Macedonii w granicach Jugosławii, obawy Londynu wzbudzały także hegemonistyczne zapędy na Bałkanach ze strony samego Tity, jak i ewentualna w tym regionie przewaga Słowiańszczyzny.

Negatywne stanowisko brytyjskie odnośnie do planów powojennych zmian terytorialnych na Bałkanach w interesie komunistycznej Jugosławii, popierane przez Waszyng-

ton, nie mogło być — rzecz oczywista — zignorowane przez Moskwę. Toteż Stalin zmuszony był respektować nieformalne porozumienie z Churchilllem, dotyczące procentowego podziału wpływów pomiędzy mocarstwami anglosaskimi a Związkiem Sowieckim w poszczególnych państwach bałkańskich. W konsekwencji wiązało to ręce Sowiecom, gdy chodzi o aktywne wspieranie ekspansji Tity, zwłaszcza wobec greckiej Macedonii<sup>152</sup>.

Również konsekwentna postawa komunistów greckich, odrzucających możliwość dezintegracji terytorialnej ich państwa, wpłynęła na doraźne wycofanie się Tity z działań zmierzających do przyłączenia Macedonii Egejskiej do federacji jugosłowiańskiej. Doraźne, bo zamysł ten jednak inspirował marszałka jugosłowiańskiego w jego późniejszych poczynaniach, gdy w okresie wojny domowej w Grecji czynnie wspierał on stronę komunistyczną. Czyniąc tak, liczył, że gdyby komuniści greccy zwyciężyli, korzystając z pomocy jugosłowiańskiej, to zmuszeni byłiby do porzucenia swej dotychczasowej opcji nie naruszalności granic państwa greckiego i do pogodzenia się z odcięciem Macedonii Egejskiej od Grecji lub też — przyjęcia oferty akcesu tego kraju do jakiejś szerszej kombinacji państwowej na Bałkanach, wykoncypowanej i zdominowanej przez Belgrad. Analogiczne nadzieje żywił Tito odnośnie do przyłączenia Macedonii Piryńskiej. W tym względzie rachuby jego bazowały na coraz trudniejszym położeniu międzynarodowym Bułgarii, jako satelity III Rzeszy, w miarę przechylania się szali zwycięstwa w wojnie na stronę koalicji antyhitlerowskiej. Ponadto nie bez wpływu na próbę realizacji macedońskich planów KPJ pozostawało ścisłe podporządkowanie BPR(k) Georgi Dymitrowowi, jako posłusznemu funkcjonariuszowi sowieckiej partii komunistycznej, dyspozycyjnemu wobec Stalina, który wówczas sprzyjał bałkańskim aspiracjom Tity. W tych warunkach uzależnieni od Belgradu przywódcy partyjno-państwowi tzw. Ludowej Republiki Macedonii we wrześniu 1944 r., po przejściu władzy w Bułgarii przez FO, przystąpili do urabiania gruntu pod inkorporację Piryńskiego Kraju przez tę republikę.

Doceniając w pełni zasadniczą rolę czynników międzynarodowych w doprowadzeniu przez komunistów jugosłowiańskich do proklamowania Macedonii Wardarskiej częścią składową federacji jugosłowiańskiej, nie sposób jednak nie dostrzec w tym dziele również istotnego znaczenia bezpośredniej działalności propagandowej KPJ. Konsekwentna i wytrwała indoktrynacja, prowadzona wśród Macedończyków „wardarskich” z determinacją i dużą znajomością taktyki przez emisariuszy tej partii, ze Svetozarem Vukmanoviciem-Tempą na czele, ostatecznie okazała się owocna. Owocna, chociaż natrafiała na wiele poważnych trudności i komplikacji. Trzeba tu podkreślić, że skłonienie głównych sił na scenie politycznej w Macedonii Wardarskiej do zaakceptowania jugosłowiańskiej formuły federacyjnej wymagało od KPJ pokonania aż trzech ogromnych barier. Oddziałując w tym kierunku na Macedończyków „wardarskich”, przede wszystkim należało skruszyć ich silne resentymenty wobec wszystkiego, co miało związek z Jugosławią, utożsamianą z uciskiem narodowościowym i społecznym, stosowanym przez rządy przedwojennego Królestwa. Ludność macedońska miała bowiem jak najgorsze wspomnienia o serbskiej tyranii i nie chciała słyszeć o restytucji jakiegokolwiek państwa jugosłowiańskiego. W dalszej kolejności musiano wyprzeć nastroje probułgarskie, utrzymujące się w wielu tamtejszych środowiskach pomimo rozczarowania wywołanego brutalną bułgaryzacją Macedończyków „wardarskich”, prowadzoną przez okupacyjne władze bułgar-

<sup>152</sup> Szerzej na ten temat: A. Koryn, *Rumunia w polityce wielkich mocarstw 1944–1947*, Wrocław 1983, s. 47–49, 72–75; tenże, *Rumunia w polityce wielkich mocarstw. Od przewrotu sierpniowego 1944 do ustanowienia republiki ludowej w grudniu 1947 r.*, w: *Czy Europa Środkowo-Wschodnia...*, s. 87–88.

skie. Wreszcie, trzecią, i to bodaj największą przeszkodą w realizacji planów kierownictwa KPJ stał się autonomizm macedoński, wzrastający w siłę zwłaszcza w następstwie zawodu, jakiego doznawali macedońscy zwolennicy opcji probułgarskiej. Iluzoryczność, a w miarę przybliżania się klęski Osi całkowite bankructwo tej orientacji uczyniły dążenia do autonomii Macedonii, w ramach szerokiej federacji bałkańskiej, programem najbardziej atrakcyjnym i dlatego popieranym przez większość środowisk niepodległościowych Macedonii Wardarskiej. Jednak i tę barierę udało się KPJ ostatecznie przezwyciężyć.

Dokonanie w ciągu niespełna 3,5 roku tak radykalnych transformacji nastrojów społecznych i orientacji politycznych występujących wśród Macedończyków „wardarskich” — abstrahując od pomyślnej koniunktury międzynarodowej — trzeba uznać za sukces propagandy i manipulacji komunistów jugosłowiańskich. Za sukces, nawet przy założeniu, że wyżej wskazane modyfikacje nie dotyczyły przecież wszystkich mieszkańców Macedonii Wardarskiej i że wielu z nich, w gruncie rzeczy, nadal obstawało przy koncepcji stworzenia autonomicznej Macedonii w ramach federacji bałkańskiej lub też żywiło pragnienie połączenia się z Bułgarią. Niezaprzeczalnym bowiem osiągnięciem kierownictwa KPJ było przekonanie liderów głównych sił politycznych reprezentujących Macedończyków „wardarskich”, że dla przyłączenia Macedonii Wardarskiej do federacji jugosłowiańskiej nie ma żadnej realnej alternatywy, a co więcej — że jedynie taki wariant rozstrzygnięcia ich przyszłości może zapewnić narodowi macedońskiemu zjednoczenie oraz własną, odrębną państwowość. Trzeba bowiem przy tym pamiętać, że chociaż latem 1944 r. klęska Osi zdawała się raczej przesądzona, to przecież jeszcze nie było ostatecznych rozstrzygnięć ze strony zwycięskich mocarstw co do kształtu powojennej mapy politycznej Bałkanów. Okoliczność ta zaś mogła rzutować na utrzymanie się w pewnych środowiskach macedońskich mniej lub bardziej iluzorycznych wizji co do przyszłych losów Macedonii.

Wszelako wysiłki komunistów jugosłowiańskich, podejmowane w latach 1941–1944 (a także później) w celu „rozwiązania” kwestii macedońskiej w ramach federacji jugosłowiańskiej zostały uwieńczone tylko częściowym powodzeniem, gdyż inkorporacja przez nową Jugosławię objęła jedynie Macedonię Wardarską. Niemniej należy stwierdzić, że utworzenie tzw. Ludowej Republiki Macedonii niewątpliwie stanowiło — gdy chodzi o to terytorium — pierwszy, *sui generis*, akt państwowotwórczy na przestrzeni dziejów nowożytnych i najnowszych terytorium macedońskiego. Jedną bowiem z trzech części podzielonej po wojnach bałkańskich Macedonii — Macedonia Wardarska, uzyskała swą odrębną państwowość, niezależnie od faktu, że była to przecież państwowość w gruncie rzeczy ułomna, o silnie ograniczonej suwerenności. Natomiast zbudowanie komunistycznej federacji jugosłowiańskiej, bez względu na wszelkie jej negatywne implikacje dla narodów sfederowanych, oznaczało pierwszy i jedyny, jak dotąd przypadek urzeczywistnienia jednej z tak licznych koncepcji federacyjnych na Bałkanach, lansowanych prawie nieprzerwanie od końca XVIII stulecia.

#### Controversies amidst Balkan Communists concerning Macedonia (Spring 1941 – Autumn 1944)

The most active and effective among Balkan communist parties, which in 1941–1944 aimed at the realisation of programmes concerning the Macedonian question, was the Communist Party of Yugoslavia. The prevailing state of things was the outcome of a number of assorted factors, which enabled Yugoslav communists to occupy a dominating position in the anti-fascist Resistance movement, both within occupied Yugoslavia and the Balkans as a whole. This circumstance was the reason why the anti-Nazi coalition powers recognised Tito's parti-

sans to be an allied army, to be provided with significant military assistance. Such an approach was characteristic especially for Great Britain, owing to her imperial interests.

Profiting from this conducive state of things, the Marshal of Yugoslavia embarked upon an attempt at including Vardar Macedonia, alongside Aegean Macedonia and Pirot Macedonia, into the newly created Yugoslavian federation. Nevertheless, the realisation of plans for uniting Macedonian terrains within the frontiers of a new Yugoslavia failed already prior to the end of the war (and subsequently). The reason lay primarily in the decisive resistance of the Anglo-Saxon powers, particularly the British, who opposed the expansion of the federation of Yugoslavia at the cost of Greece, which constituted a zone of British impact in the Balkans. Furthermore, the Anglo-Saxon powers refused to agree to the incorporation of the Bulgarian part of Macedonia into the new Yugoslavia, and perceived this fact as a threat to regional balance in South-Eastern Europe due to Slavonic hegemony. Finally, London and Washington feared Soviet expansion *via* communist Macedonia and the Aegean Sea towards the Black Sea Straits and the whole of the Eastern Mediterranean.

Resistance demonstrated by the communist parties of Greece and Bulgaria forced Tito to temporarily abandon plans aiming at the incorporation of the two remaining parts of Macedonia. He was to return to those projects the moment there emerged conditions which he regarded as conducive.

While fully appreciating the fundamental impact of international factors upon the decision made by the Communist Party of Yugoslavia to proclaim Vardar Macedonia a component of the Yugoslav federation, emphasis must be also placed on the great significance of the direct propaganda conducted by that party, which in not quite three and a half years managed to radically alter the political orientation of the leaders of the Macedonian communist party and the pro-independence circles amongst "Vardar" Macedonians. Former determined opponents of Yugoslavia and supporters of the pro-Bulgarian and autonomist option within the Balkan federation now changed into adherents of a variant intent on Macedonian independence within a communist Yugoslav federation.

*Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska*

#### Споры среди балканских коммунистов, вокруг Македонии (весна 1941 – осень 1944)

Среди балканских коммунистических партий, стремящихся в 1941–1944 годы к выполнению своих программ по македонскому вопросу, самой большой активностью, и заодно, эффективностью, отличалась КПЮ. Такая обстановка сложилась ввиду ряда разнообразных факторов, которые в совокупности позволили югославским коммунистам играть ведущую роль в антифашистском, вооруженном движении Сопротивления, как в масштабе оккупированной Югославии, так и всех Балканах. Данное обстоятельство привело к тому, что державы антигитлеровской коалиции признали партизан Тито союзнической армией и оказали ей значительную военную помощь. Особенно это относилось к Великобритании, ввиду ее имперских интересов.

Пожиная плоды этой благоприятной конъюнктуры, югославский маршал сделал попытку присоединения наряду с Вардарской Македонией, также Эгейской и Пиринской Македонии, для создания югославской федерации. Однако, осуществление планов объединения македонских земель в границах новой Югославии, еще до окончания войны (также и позднее), не удалось. Не удалось, главным образом в результате решительного сопротивления англосаксонских держав, особенно, британцев, которые хотя и позволили на вступление Вардарской Македонии во владение коммунистической федерации Югославии, однако не желали расширения ее территории за счет Греции, являющейся зоной влияния Великобритании на Балканах. Также включение болгарской части Македонии в состав новой Югославии, было неприемлемым для англосаксов, усматривающих в этом факте угрозу для регионального равновесия в Юго-восточной Европе, ввиду гегемонии славян. Кроме того, Лондон и Вашингтон опасались экспансии Советского Союза через охваченную коммунистическими идеями Македонию и Эгейское море в сторону черноморских проливов, и во всей зоне восточной части Средиземного моря.

Также сопротивление со стороны КПГ и БРП(к), повлияло на временный отказ Тито от действий, направленных на включение в состав Югославии двух остальных частей Македонии. Временный, так как к этим планам он еще вернулся, когда появились для этого, соответственные, по его мнению, условия.

Оценивая должным образом, основное влияние международных факторов на приведение КПЮ к прокламации Вардарской Македонии составной частью югославской федерации, следует также подчеркнуть большое значение в этом деле, непосредственной пропагандистской деятельности этой партии, которая в течение неполных 3,5 лет, сумела коренным образом изменить политическую ориентировку руководителей македонской коммунистической партии и стремящихся к независимости кругов «вардарских» македонцев. Из решительных противников Югославии и сторонников проболгарского и автономного варианта в рамках балканской федерации, вследствие внешних политических реалий, но также и специальных усилий КПЮ, эти лидеры стали сторонниками варианта независимости Македонии в пределах коммунистической югославской федерации.

*Перевела Ирена Ковалишын*